

# PRZYJAŹŃ



chw. 9084



TYGODNIK • Nr 22 • Dn. 5.VI.1949 r. • CENA 15 zł

„Żegnaj wolny żywiole” – Puszkina nad  
brzegiem Morza Czarnego, według  
obrazu I. Repina i I. Ajwazowskiego



## W 150-lecie ŚMIERCI ALEKSANDRA PUSZKINA (1799 – 1837)



1) Patrząc na tego poważnego chłopca o przedziwnej ciemnej cerze, kręconych włosach i nieco egzotycznych rysach ciekawej twarzy, nikt spośród znajomych jego rodziców nie mógł przewidzieć, że chłopczyk ten po kilkunastu latach stanie się nie tylko największym poetą rosyjskim, lecz i jednym z największych poetów XIX stulecia.

2) Tak jednak było. Już w liceum młody Aleksander Puszkina zdradzał wybitne zdolności poetyckie, pisząc okolicznościowe wiersze, z których jeden „Wspomnienia w Carskim Siole”, wypowiedziany przezeń na egzaminie w obecności znanego poety Gawryła Dierżawina, zwrócił na młodego ucznia ogólną uwagę zebranych, sam zaś Dierżawin wyczuł w Puszkynie ogromny talent poetycki, przepowiadając mu wielką przyszłość i sławę.

3) Talent Puszkina ostrzem swej satyry godził w istniejące w Rosji carskie stosunki. W wyniku intryg poeta został zesłany na przeciąg 2 lat do siola Michajłowskoje. Tu, w tym właśnie domu Puszkina przeżywał w swej twórczości okres przejścia od romantyzmu do realizmu i tu powstały jego najpiękniejsze poematy: „Graf Nullin”, część „Eugeniusza Oniegina”, tragedia „Borys Godunow” i zakończenie poematu „Cyganie”.

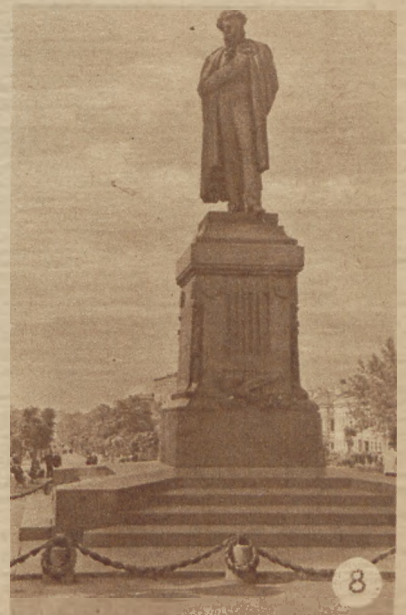
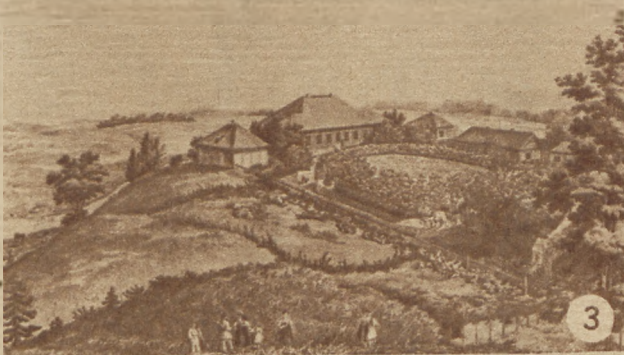
4) Lecz z przymusowym odcieniem od świata i blichtru dworskiego życia nie mogła się pogodzić żona poety, Natalia. Dzięki jej namowom i staraniom Puszkina powraca do stolicy, gdzie skutkiem dalszych nieprzerwanych intryg, do których użyto i osoby żony poety, Puszkina znajduje śmierć w pojedynku z ręką d'Anthesa, który był narzędziem klikki dworskiej.

5) Dziś w Leningradzie, w domu, w którym zamieszkiwał Aleksander Puszkina znajduje się muzeum jego imienia.

6) ...na miejscu zaś gdzie odbył się pojedynek, w którym poeta otrzymał śmiertelny postrzał, wznosi pamiątkowy obelisk.

7) Na grobie poety w Klasztorze Swiatogorskim pod Leningradem w górach zwanych dziś Puszkinińskimi, leżą stale świeże kwiaty, składane rękami wielbicieli talentu Puszkina.

8) ...a w centrum Moskwy na placu Puszkinińskim stanął w r. 1880 pomnik tego wielkiego poety, który do dziś dnia jest ulubionym pomnikiem mieszkańców stolicy ZSRR i celem pielgrzymek licznych wycieczek przybywających doń ze wszystkich stron tego rozległego kraju.







## Pierwszy tydzień w Paryżu

**G**DYBYŚMY mieli posłuchać amerykańskiego sekretarza stanu p. Achesona, powinniśmy pominąć omawianie kwestii niemieckiej, a tym samym i odbywającej się w Paryżu rady ministrów spraw zagranicznych. Mister Acheson twierdzi bowiem, iż w ogóle sprawa niemiecka nie jest kwestią międzynarodową. My wiemy, że pewne czynniki chciałyby ją uczynić nawet wewnętrzną kwestią Stanów Zjednoczonych. Ale sądzimy, że na pewno rację ma nie Acheson, ale Wyszyński, który mu tak odpowiedział:

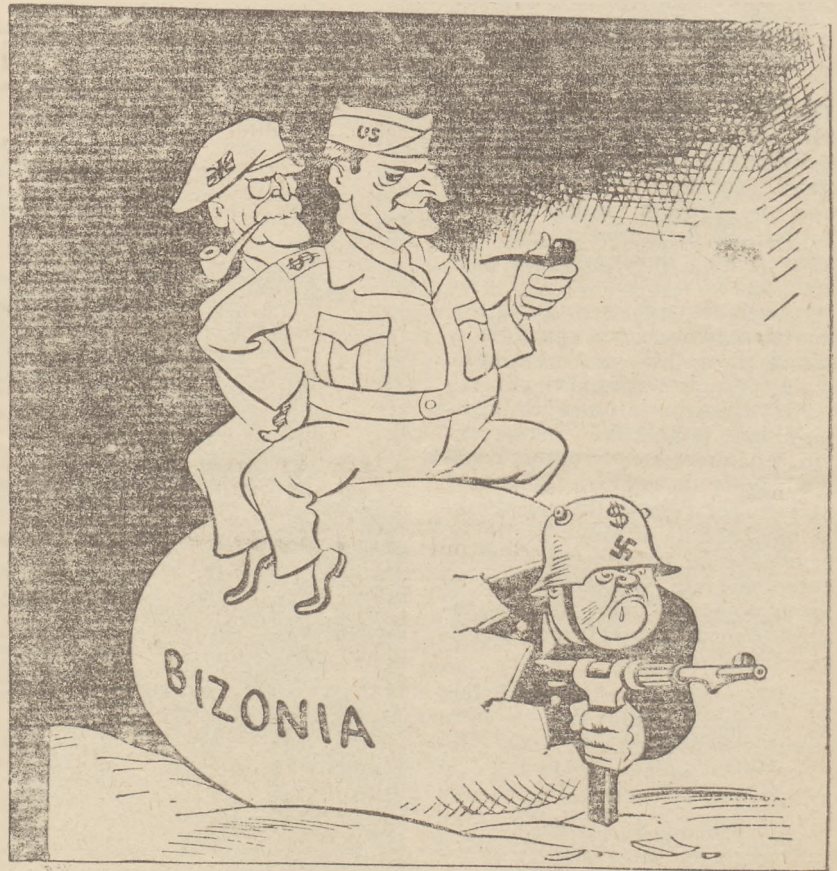
„Nie mogę się zgodzić z poglądem, jakoby sprawa jedności Niemiec nie stanowiła zagadnienia o znaczeniu międzynarodowym. Jest to oczywiście zagadnienie międzynarodowe, albowiem wszystkie narody miłujące pokój są wysoce zainteresowane w tym, ażeby w przyszłości nie powtórzyła się agresja niemiecka, ażeby Niemcy przekształcili się w państwo demokratyczne i miłujące pokój. Wszystkie sprawy związane z problemem niemieckim są sprawami międzynarodowymi“.

Ta różnica stanowisk — między chęcią zlekceważenia problemu

niemieckiego, w celu poddania Niemiec władzy monopoli amerykańskich, a dążeniem Związku Radzieckiego do poważnego potraktowania tego problemu w myśl zasad przedstawionych przez ministra Wyszyńskiego — cechowała pierwszy tydzień narad paryskich.

Natychmiast po załatwieniu kwestii formalnych i proceduralnych przedstawiciel ZSRR rozwinął konkretny projekt w sprawie Niemiec. Projekt ten streszcza się w pięciu punktach:

1. Ponowne podjęcie działalności Sojuszniczej Rady Kontroli, powstałej na podstawie uchwał poczdamskich.
2. Podjęcie działalności Międzysyjskiej Komendatury w Berlinie.
3. Utworzenie niemieckiej Rady Państwa.
4. Utworzenie jednego zarządu miejskiego w Berlinie.
5. Utworzenie międzynarodowego organu kontroli nad Zagłębiem Ruhry, w którego skład weszliby przedstawiciele czterech wielkich mocarstw z głosem decydującym oraz przedstawiciele



Anglo-amerykańskie kwoki

Rys. B. Ejsimov

państw graniczących z Niemcami, a więc Polski, Czechosłowacji, Danii, Holandii, Belgii i Luksemburga z głosem doradczym.

dzieckiego i dla innych państw jak np. Polska — ciężko poszkodowanych przez Niemcy w okresie wojny i okupacji.

Ministrowie państw zachodnich przez cztery dni polemizowali z wywodami Wyszyńskiego. Ten po dawał Acheson, który postawił tezę, iż realizacja propozycji radzieckich byłaby „krokiem wstecz“ w sprawie niemieckiej w stosunku do osiągnięć mocarstw zachodnich w tej dziedzinie. Te „osiągnięcia“ — to oczywiście dążenie do utrwalenia rozbitcia Niemiec na platformie „konstytucji“ z Bonn i utworzenia „państwa“ zachodnio-niemieckiego. Według ministra Achesona układ poczdamski nie był układem długofalowym, ale dołączonym porozumieniem, właściwie już nieobowiązującym.

Dopiero na wyraźne wezwanie Wyszyńskiego szóstego dnia obrad zachodni ministrowie przedstawili swój punkt widzenia i rozwiązania zagadnienia, stojącego na porządku dziennym. To rozwiązanie w praktyce miało się sprowadzić do przyjęcia przez Związek Radziecki stanowiska rządów zachodnich, to jest do akceptacji uchwał powziętych przez „parlament“ w Bonn, przyłączenia strefy radzieckiej do „państwa“ zachodnio-niemieckiego i do całkowitej rezygnacji z odškodowań i dla Związku Ra-

Przed rozpatrzeniem szczegółowym tego dokumentu (propozycje zachodnie złożone zostały na piśmie) minister Wyszyński oświadczył, iż „nadaje się on w niewielkim stopniu, a może nawet wcale nie nadaje się do osiągnięcia na jego podstawie ogólnego porozumienia“.

Tak zakończył się pierwszy tydzień obrad paryskich. Wynika z niego wyraźna tendencja St. Zjednoczonych i idących za nimi Anglii i Francji do pominięcia wszystkich propozycji, zmierzających do osiągnięcia całkowitego i trwałego porozumienia. Ale doświadczenie uczy nas, że poza wolą imperialistów inne jeszcze czynniki mogą i potrafią wpływać na politykę. Przykład: sprawa Eislera, uwolnionego przez sąd brytyjski na skutek ostro wyrażonej woli szerokiego mas zarówno w Anglii, jak i na całym świecie. Ta wola wpływa również na kierunek polityki nawet rządów zachodnich. Sam fakt dojścia do skutku sesji paryskiej jest ustępstwem podlegającym wojennym wobec pokojowych dążeń ludzkości. Chodzi o to, by te ustępstwa nie były tylko formalne. O to toczy się walka dyplomatyczna w Paryżu.

ZBIGNIEW MITZNER

## Puszkina — wiecznie żywy

(Dokończenie ze str. 3-cj).

mawia równie żywo i przekonująco jak przed 100 laty. Przecież to Puszkina w swoim czasie stawiał przed pisarzami rosyjskimi swojej epoki postulat łączności dzieł z życiem, postulat głębokiej treści w sztuce, który z tak wspaniałymi rezultatami realizują w Związku Radzieckim poeci i pisarze. Przecież to Puszkina z wielkim zapałem i miłością studiował i pokazywał w dziełach swoich człowieka, jakim był i jakim być powinien. Przecież to on występował gorąco przeciw wyzyskowi człowieka przez człowieka, przeciw dekadentycznym warstwom nierobów i sfrancuziałych arystokratów, którzy większą część życia spędzali zagranicą próżnując na koszt ciężko pracujących chłopów. On to był wyznawcą i głosicielem tak dzisiaj aktualnej idei przyjaźni między narodami i sam tę ideę wcielił w życie, darząc przyjaźnią, wbrew podsypanej przez carskich sługusów nienawiści do Polski, Adama Mickiewicza i innych Polaków przebywających na wygnaniu. Przyjaźń poetów była wyrazem

nie tylko solidarności wolnych ludzi, lecz również i przede wszystkim ich wspólnej postawy społecznej i politycznej. Przyjaźń, miłość, wiara w człowieka, w swój naród, w jego wielką przyszłość, w postęp i rozwój — oto podstawy optymizmu Puszkina, oto podstawy jego twórczości.

Estetyczne zasady Puszkina są i dzisiaj bliskie narodowi radzieckiemu. Bo przecież Puszkina żąda od artysty oddania „istoty życia“. Ceni artystę, który ma idee. A idee — według niego — powinny wyrażać interesy i nadzieje narodu, powinny ukazywać jego przeznaczenie. Tylko taka sztuka może być nazwana ideową, realistyczną sztuką.

I dlatego Puszkina i dzisiaj jest żywym uczestnikiem walki radzieckiego narodu o przodującą sztukę ideologiczną przeciw estetyzującym smakoszom literatury samej dla siebie. I dlatego i dzisiaj dzieła Puszkina stworzone przeszło sto lat temu bliskie są i drogie ludziom radzieckim tak, jak bliskie są i drogie wszystkim postępowym ludziom świata.

# Wieczór w Nowosybirsku

## Wrażenia z wycieczki dziennikarzy polskich do ZSRR

NIE wiem, czy to był przypadek, czy niepełnie przypadek, ale Dzień Zwycięstwa delegacja pisarzy i dziennikarzy polskich, przebywająca w ZSRR, spędziła w Nowosybirsku. Jeżeli to był przypadek, to w każdym razie przypadek niepozbawiony głębszego, powiedziałbym nawet symbolicznego znaczenia. Nowosybirsk, podobnie zresztą jak cała Syberia i Ural odegrał ogromną rolę w zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi. Przemysł uralski i syberyjski był olbrzymią kuźnią broni dla Armii Radzieckiej. Syberia i Ural przyjęły gościnnie wielką ilość zakładów przemysłowych ewakuowanych z rejonów okupowanych przez hitlerowców lub zagrożonych okupacją. Wielkość rozwoju przemysłu Syberii Zachodniej, której stolicą jest Nowosybirsk najlepiej zilustrują następujące cyfry: w 1943 r. produkcja przemysłu metalowego i maszynowego Syberii Zachodniej zwiększyła się w porównaniu z 1940 r. 11 razy. Nowosybirsk i jego mieszkańcy są dumni ze swego wielkiego udziału w dziele zwycięstwa i duma ta jest całkowicie usprawiedliwiona. Tym bardziej, że mieszkańcy tego miasta pracowali w czasie wojny nie tylko bezpośrednio dla frontu i zwycięstwa. Pracowali również nad budową monumentalnych zaiste urządzeń kulturalnych. 9 maja 1945 r., w dniu zakończenia wojny otwarty został gmach nowosybirskiego Teatru Opery i Baletu. Chętnie bym zaprowadził do tego teatru wszystkich tych, którzy wyobrażają sobie, że Syberia po 30 przeszło latach władzy radzieckiej przypomina kraj nędzy i cierpienia, jakim była Syberia w czasach carskich. Nowosybirski Teatr Opery i Baletu jest wspaniałym i ogromnym budynkiem. Widownia olbrzymia, na przeszło 2 tysiące miejsc; doskonale urządzone sceny i wszelkiego rodzaju pomocnicze urządzenia. Zespół teatru jest zaprzeczeniem tego, co się rozumie pod określeniem „teatr prowincjonalny“. W teatrze pracują ludzie wysokiej kultury artystycznej, nie uznający innych zadań — jak tylko najbardziej ambitne. Repertuar nowosybirskiego teatru i jego wykonanie zrobiłyby duże wrażenie w każdej stolicy europejskiej. I ten

właśnie teatr został zbudowany w czasie wojny, kiedy zdawało by się, szkoda każdej cegły i każdego gwoździa na cele nie związane bezpośrednio z wojną i zwycięstwem.



*Pełna wrażeń, po zwiedzeniu Moskwy, Leningradu i Nowosybirska, w czasie trzytygodniowego pobytu w Związku Radzieckim, powróciła do Warszawy wycieczka pisarzy, poetów i dziennikarzy polskich.*

Mieszkańcy Nowosybirska, jak i całego zresztą Związku Radzieckiego ani na chwilę jednak nie wątpili, że zwyciężą w świętej wojnie z faszyzmem i ani na chwilę nie przestali pracować dla gospodarczego i kulturalnego rozkwitu swej wielkiej Ojczyzny.

W tym tu właśnie Nowosybirsku spędziliśmy Dzień Zwycięstwa i wieczorem tego dnia byliśmy obecni na spotkaniu z przedstawicielami inteligencji nowosybirskiej. Chciałbym opowiedzieć parę słów o spotkaniu. Nie dlatego, żeby program tego wieczoru obfitował w jakieś niezwykle atrakcje, ale dlatego, że był właśnie nieświąteczny i dał nam możliwość zapoznania się z tym, jak wygląda życie kulturalne obwodowego miasta radzieckiego, odległego o 4 tys. km. od stolicy.

W Nowosybirsku wychodzi wielki miesięcznik literacko - społeczny noszący nazwę „Ognie Syberyjskie“. Miesięcznik ten liczy sobie już 28 lat istnienia. Pismo zamieszcza całe powieści, sztuki dramatyczne, opowiadania, prowadzi szeroki dział krytyki, posiada poważną publicystykę. Pracują w nim zawodowi literaci, ale pismo jest zarazem kuźnią młodych talentów.

Niejednym utwór zamieszczony w „Ogniach Syberyjskich“ trafił do wydawnictw wszechzwiązkowych, a nawet znalazł tłumaczy i czytelników za granicami ZSRR.

W Nowosybirsku znajduje się filia Akademii Nauk. Prezesem jej jest 75-letni inżynier-geolog prof. Skoczyński (nawiasem mówiąc — wnuk polskiego powstańca). Filia Akademii Nauk powstała również w czasie wojny, w 1944 roku i posiada dziś 30 znakomicie wyposażonych laboratoriów naukowych ze 127 pracownikami naukowymi, a biblioteka jej liczy 40 tys. tomów. Instytuty Akademii Nauk w Nowosybirsku prowadzą rozległe badania naukowe, których znaczenie przekracza daleko granice obwodu i całej Syberii.

W Nowosybirsku pracują oprócz wspomnianego już Teatru Opery, Teatr Dramatyczny, teatr dla dzieci i teatry w klubach fabrycznych, nie licząc wielkiej ilości grup amatorskich. W Nowosybirsku pracuje oddział Związku Pisarzy Radzieckich, pokaźna grupa artystów, wielu muzyków. Kina, sale koncertowe, sale odczytowe — to są rzeczy zrozumiałe same przez się. W Nowosybirsku kipi bujne życie kulturalne. Syberia Radziecka, Socjalistyczna Syberia w niczym nie przypomina kraju leżącym na jej północnym krańcu — jakim była Syberia carska.

Spędziliśmy w Nowosybirsku i jego okolicach blisko tydzień. Wiedzieliśmy wiele w ciągu tego tygodnia i wiele się nauczyliśmy. Nikomu z nas do głowy nie przyjdzie żałować, że dzień zwycięstwa w roku 1949 spędziliśmy w sercu Azji — w dalekim a teraz już bliskim nam — Nowosybirsku.



*Zwiedzając Moskwę — ogromną stolicę socjalistycznego państwa uczestnicy wycieczki zwiedzili również serce Moskwy — Mauzoleum Lenina.*

# Klasycy rosyjscy

M. GOGOL



Mikołaj Gogol (1809—1852) — wielki pisarz rosyjski. Zapoznał się z Puszkinem w czerwcu 1831 roku. Tego lata spotykali się oni dosyć często, mieszkając w sąsiedztwie. Wrażenia Gogola z tych spotkań były ogromne. Wówczas to pod wpływem Puszkina zaczęły kształtować się jego poglądy estetyczne. Gogolowski realizm wy-

stał pod bezpośrednim wpływem realizmu Puszkina. Wielki poeta podsunął Gogolowi temat „Rewizora“ i „Martwych dusz“ i był pierwszym słuchaczem, oceniając jednocześnie jego utwory. „Wszystko co jest we mnie dobrego, wszystko to zawdzięczam jemu“ — mówił Gogol.

## PUSZKIN — POETA NARODOWY

Nazwisko Puszkina od razu nasuwa myśl o rosyjskim poecie narodowym. Rzeczywiście — żaden z poetów rosyjskich nie stanął wyżej od niego i nie ma większych praw do tytułu „narodowego“; prawo to stanowczo należy się jemu. W nim, jak gdyby w leksykonie zawarło się całe bogactwo, siła i giętkość naszego języka. Najbardziej ze wszystkich rozszerzył on jego granice, najbardziej uwiłoczniał wszystkie jego możliwości. Puszkina jest zjawiskiem wyjątkowym i być może, jedynym zjawiskiem rosyjskiego ducha: to czoło wiek rosyjski w swym ostatecznym rozwoju, w jakim być może, pojawi się on za lat dwieście. Rosyjska natura, rosyjska dusza, rosyjski język, rosyjski charakter odbiły się w nim z taką wyrazistością, w postaci tak czystego piękna, z jakim odbija się krajobraz na wypukłej powierzchni szkła optycznego. (Z artykułu: „Kilka słów o Puszkinie“ 1832 r.)

W. BIELIŃSKI

Wissarion Bieleński (1811 — 1848) twórca podstaw krytyki realistycznej, rewolucjonista i demokrat. — Twórczość Puszkina — to jeden z zasadniczych tematów w spuściźnie literackiej Bieleńskiego. Jego klasyczne jedenaście artykułów o Puszkinie (1834—1846) stało się epoką nie tylko w historii komentowania puszkiniowskiej twórczości, lecz i w historii rosyjskiej krytyki w ogóle.

## ROLA WYCHOWAWCZA POEZJI PUSZKINA

Ogólny koloryt poezji Puszkina a w szczególności lirycznej — wewnętrzne piękno człowieka i kojący duszę humanizm...

Czytając jego utwory można wspaniale wychować w sobie człowieka, taka zaś lektura jest specjalnie pożyteczna dla młodych ludzi płci obojga. Ani jeden z rosyjskich poetów nie może być w tym stopniu co Puszkina wychowawcą młodzieży, kształcącym młodzieńcze uczucia. Poezja jego obca jest wszystkim, co fantastyczne, marzycielskie, widmowo-idealne; cała przepojona jest aż do gruntu rzeczywistością; nie kładzie ona na oblicze życia bielidła i różu, lecz pokazuje to życie w

— Puszkina — to słońce rosyjskiej poezji, — tak nazwali go współcześni. Ukształtował on rosyjski język literacki i stał się ojcem nowej literatury rosyjskiej. W twórczość jego, jak w szeroką wielką obfitą w wody rzekę spływają strumienie całego uprzedniego rozwoju artysty cznego rosyjskiego narodu i z niej też biorą początek i wsczystkie późniejsze prądy rosyjskiej literatury. W literaturze rosyjskiej nie ma ani jednego poważniejszego artysty słowa, na którego by poezja Puszkina nie wywarła swego dobroczynnego wpływu.

jego naturalnym, właściwym pięknie. W poezji Puszkina jest niebo, ale zawsze przepojona jest nim ziemia.

(Z piątego artykułu o Puszkinie, 1884 r.)

## O WIERSZU PUSZKINA

...Wiersz Puszkina... był przedstawicielem nowej, dotychczas niespotykanej poezji. I cóż to za wiersz! Antyczna plastyka i surowa prostota ziała się w nim z czarującą muzyką romantycznego rytmu i całe bogactwo akustyczne, cała siła rosyjskiego języka ukazała się w nim w przedziwnej zadziwiającej pełni; jest on delikatny, pełen słodczy, miękki jak szmer fali, giętki i zwarty jak smoła, jaszkrawy jak błyskawica, klarowny i czysty jak kryształ, pachnący i upojny, jak wiosna, moczarny i potężny jak cios miecza w ręku rycerza. Jest w nim i zachwycający niewypowiedziany urtek i wdzięk, jest w nim olśniewająca jasność i niewolący czar, jest w nim całe bogactwo melodii i harmonii języka i rytmu, jest w nim cała słodczy, cała upojność twórczego marzenia, poetyckiego wyrazu. Gdybyśmy chcieli scharakteryzować wiersz Puszkina w jednym słowie, powiedzieliśmy, że jest to poetyczny, malarski, artystyczny wiersz i tym odkrylibyśmy tajemnicę patosu całej poezji Puszkina...

(Z piątego artykułu o Puszkinie 1884 r.)

A. HERCEN



Aleksander Hercen (1812 — 1870) rewolucjonista i demokrat, wydawca czasopisma „Kołokol“ (Dzwon) (1857 — 1867) pierwszego rosyjskiego, wychodzącego bez cenzury organu prasy periodycznej, mającego olbrzymi wpływ na rozwój rosyjskiego ruchu wyzwolenczego, publicysta, krytyk i beletrysta, autor powieści

„Kto winien“, „Przeszłość i rozmyślanie“ i in. Hercen znajduje dla Puszkina wyjątkowe w swej głębi i wyrazistości słowa miłości i czci; w obrazy przezeń stworzone wkłada on cały swój ból i rozmyślanie o pełnym gorczy losie lepszej części rosyjskiej inteligencji w okropnych warunkach pańszczyźnianej Rosji.

## POEZJA PUSZKINA

— Puszkina jest jak najbardziej narodowy, a jednocześnie zrozumiały dla cudzoziemców... Jak wszyscy wielcy poeci, jest on zawsze na poziomie swego czytelnika: rośnie, staje się ponury, groźny, tragiczny; wiersz jego szumi jak morze, jak las wstrząsany przez burzę, lecz jednocześnie jest on jasny, świetlany, błyskotliwy, żądny upojenia, wzruszeń serdecznych. Wszędzie rosyjski po-

eta jest realny — nie ma w nim nic chorobliwego, nic z tej nadmiernej psychologicznej patologii, z tego abstrakcyjnego chrześcijańskiego spirytualizmu, tak często spotykanego u poetów niemieckich.

(Z książki „O rozwoju idei rewolucyjnej w Rosji 1851 r.“)

## PUSZKIN I PRZYSZŁOŚĆ ROSJI

— Pierwsze lata następujące po roku 1825 były przerażające. Społeczeństwem owładnęła głęboka beznadziejność, ogólny upadek sił.

Jedna tylko dzwiewczna i swobodna pieśń Puszkina szumiła w dolinach niewolnictwa i męczarni; pieśń ta była przedłużeniem ubiegłej epoki, napelniała melodią bohaterstwa terażniejszość i wysyłała głos swój dalekiej przyszłości. Poezja Puszkina była zadatkami przyszłości i pociechą.

(Z książki „O rozwoju idei rewolucyjnych w Rosji 1851 r.“)

## Pisarze w hołdzie

Zamieszczamy poniżej fragmenty z artykułów wielkiego tłumacza Puszkina Juliana Tuwima, znanego literata Jarosława Iwaszkiewicza. Artykuły te ukazały się w prasie radzieckiej.

## Julian Tuwim

P IERWSZYM uczuciem, jakie wywołuje brzmienie tego nazwiska, lub sama myśl o nim, jest — radość, wielka, głęboka radość, redzona siostra szczęścia. Inni, wielcy, nawet najwięksi poeci budzą w nas zachwyt, podziw nieraz „swiaszczennyj użas“, żywimy dla nich kult. Kochamy ich, lecz miłością często abstrakcyjną...

Gdy mowa o Puszkinie, uczucia nasze schodzą z piedestałów, porzucają wysokie regiony doznań „wzniosłych“, „uroczystych“, „świętecznych“, stają się cudownie ziemskie, tutejsze, powiedziałbym nawet domowe, łączą się i przetwarzają w jedno dominujące uczucie radości. To samo z miłością dla niego: innych poetów kochamy, w Puszkinie jesteśmy zakochani. Źródłem tego specyficznego stosunku do Puszkina należy szukać w pewnej rzadkiej właściwości jego geniuszu: nie znam drugiego poety, za którego każdym utworem stałby niedostępnie żywy człowiek, on właśnie — ALEKSANDER PUSZKIN. Spoza każdej strofy prześwieca to dobrze nam znane oblicze, w każdej tętni gorące, niespokojne serce, zewsząd wзира syn swego narodu, starszy brat swoich współczesnych. I to właśnie, to niepodzielne współistnienie człowieka genialnego i po prostu człowieka, wprawia nas w radość: że oto zjawił się ktoś bliski, swój, jakiś wspaniały krewny. Inni poeci przemawiają do nas — a z Puszkinem rozmawiamy...

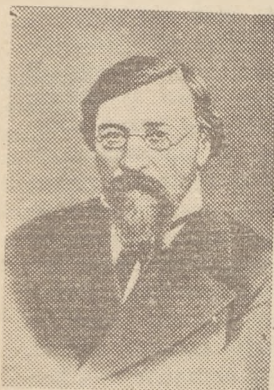
...i oto, na chwałę swego narodu i na podziw całej ludzkości, wyrósł z tej gleby uniwersalny geniusz — „wsieobjemluszczij duszoj“. Liryk, epik, dramaturg, powieściopisarz, historyk, krytyk, filozof, mędrzec, satyryk, tłumacz, redaktor, czujny polityk, bojownik o postęp, prawdę, wolność, sprawiedliwość, orędownik oświecenia, przyjaciel najlepszych ludzi swojej epoki, towarzysz rewolucjonistów — istny nabój dynamitowy pod wszystkim, co stare, złe, wsteczne.

# O Aleksandrze Puszkynie

M. CZERNYSZEWSKI

Mikołaj Czernyszewski (1828 — 1889) wielki uczony rosyjski, rewolucyjny demokrat, filozof, ekonomista, krytyk i publicysta, autor powieści „Co robić” i in. Twórczości Puszkina Czernyszewski poświęcił cztery specjalne artykuły (1855) i szkic „Aleksander Puszkina, jego życie i dzieła. Czy tanki dla młodzieży” (1856).

Oddzielne wypowiedzi o Puszkynie mieszczą się w szeregu innych artykułów Czernyszewskiego.



PUSZKIN I JEGO UTWORY

„Utwory Puszkina potężnie oddziaływały na obudzenie zainteresowania do poezji w masach rosyjskiego społeczeństwa, mnożyły dziesięciokrotnie ilość ludzi, którzy interesują się literaturą i dzięki temu przygotowanych do przyswajania sobie wyższego duchowego rozwoju.

Każda stronica Puszkina kipi mądrością i inteligencją. Każdy wiersz, każda strofa trafnych spostrzeżeń Puszkina, pobudza myśl. I to znaczenie ma Puszkina w dalszym ciągu jeszcze do obecnych czasów.

(Z pierwszego i drugiego artykułu o Puszkynie 1885 r.)

## ZNACZENIE PUSZKINA W ROZWOJU ROSYJSKIEJ LITERATURY

— „Przez niego rozeszło się wykształcenie literackie w dziesiątkach tysięcy ludzi, kiedy przed nim zagańceni literatury interesowali niewiele.

On pierwszy podniósł u nas literaturę do godności sprawy narodowej, wówczas gdy przedtem była ona, według trafnego wyrażenia tytułu jednego ze starych czasopism „przyjemnym i pożytecznym spędzeniem czasu” dla ciasnego grona dyetantów. Był on pierwszym poetą, który stanął w oczach całej rosyjskiej publiczności na tym piedestale jaki powinien zajmować w swym kraju wielki pisarz. Wszystkie możliwości dalszego rozwoju literatury rosyjskiej były przygotowane i częściowo jeszcze są przygotowywane przez Puszkina.

(Z drugiego artykułu o Puszkynie 1885 r.)

I. TURGIENIEW.



Iwan Turgeniew (1818 — 1883) wybitny pisarz rosyjski. W swoich wspomnieniach mówi on, że jeszcze „w mglistym brzasku romantycznej młodości” swojej, w 1836 — 1837 r. czuł on już ogromne znaczenie Puszkina: „Puszkina był dla mnie w tym czasie czemś w rodzaju półboga”. Prawdziwe zrozumienie ogromu geniusza puszkiniowego przyszło

później, w latach 40-tych, pod wpływem Bielińskiego, któremu zawdzięcza Turgeniew podstawy swych poglądów literackich.

PUSZKIN I ROSJA

Zasługi Puszkina dla Rosji są ogromne i godne są tego szacunku jaki żywi dlań naród. Ukształtował on ostatecznie nasz język, który obecnie dzięki swemu bogactwu, sile, logice i pięknej formie uznawany jest prawie za najpiękniejszy.

Odpowiedział on typowymi obrazami, nieśmiertelnymi tonami na wszystkie powiewy życia rosyjskiego. Pierwszy on wreszcie zatknął mocarną dłoń sztafardę poezji głęboko w ziemię rosyjską.

(Z przemówienia na odsłonięciu pomnika A. Puszkina w Moskwie w r. 1880).

TURGIENIEW I PUSZKIN

„Zawsze uważałem się za jego ucznia i moja najwyższa ambicja literacka polegała na tym, aby z czasem być uznanym za jego dobrego ucznia.

(Z listu do prof. A. Niezielonowa z 17 grudnia 1882 r.)

LEW TOLSTOJ

Lew Tolstoj (1828—1910) — wielki pisarz rosyjski, autor „Wojny i pokoju”, „Anny Kareniny” i in. Imię genialnego poety spotyka się często w jego opowiadaniach, pamiętnikach, listach. Zachwyca się on puszkiniowską prozą, stawiając ją jako przykład prawdziwej sztuki: „oto od kogo trzeba się uczyć”, „Puszkina to nasz nauczyciel” i najlepsze jego utwory — to „Opowieści Bielkina”, „Piękna dama” — arcydzieła.



O PROZIE PUSZKINA

— Czy dawno czytał Pan prozę Puszkina? Proszę zrobić mi grzeczność — przeczytać od początku wszystkie „Opowieści Bielkina”. Studiować je powinien każdy literat. W tych dniach to uczyniłem i nie mogę wyrazić tego dobroczynnego wpływu, jakie wywarła na mnie ta lektura.

„Nie uwierzy Pan, że z dawno nie odczuwanym zachwytem, czytałem w ostatnich czasach — „Opowieści Bielkina”, po raz siódmy w moim życiu. Literat powinien bezustannie studiować te skarby. Na mnie te nowe studia wywarły silny wpływ.

(Z listu do Golechwestowa. Marzec 1874)

O EUGENIUSZU ONEGINIE

— Dziś czułem się słabo, nie mogłem spać i cały czas czytałem — nikt nie domyśli się, że... „Eugeniusza Onegina”. I wszystkim radzę go przeczytać. Zdziwiająca mistrzostwo dwoma — trzema pociągami naszkicowałeś właściwości bytu owych czasów. Nie mówią już o takich arcydziełach, jak list Tatiany...

(Z notatek N. Gusiewa 8 czerwca 1908 r.)

A. GORKI

Aleksiej (Maksim) Gorki (1868 — 1936)

— wybitny pisarz proletariacki, twórca podstaw radzieckiej literatury dał wyjątkową w swej głębi i obiektywności ocenę znaczenia Puszkina dla rosyjskiej literatury i rosyjskiej kultury jako całości. W licznych swych wypowiedziach o Puszkynie Gorki wyraził dziesięć stosunek do „największego w świecie artysty”.



PUSZKIN I TWÓRCZOŚĆ LUDOWA

— Puszkina był pierwszym pisarzem rosyjskim, który zwrócił uwagę na twórczość ludową i wprowadził ją do literatury, nie skazując jej — dla zadowolenia państwowej idei „ludowości” obłudnymi tendencjami nadwornych poetów; upiękaczył on pieśń ludową i bajkę blaskiem swego talentu, lecz pozostawił ich treść i siłę. Weźcie bajkę „O popie i robotniku Bałdzie”, „O złotym kogutku”, „O cesarzu Sołtanie” itd.; we wszystkich tych bajkach, sztyrdziesiątego negatywnego stosunku ludu do popów i carów Puszkina nie ukrył, nie zatuszował, lecz przeciwnie, wycieniował go jeszcze wyraźniej.

(Z artykułu „O Puszkynie” 1909 r.)

## polscy Puszkiniowi

Aleksandra Puszkina cześć dzisiaj nie tylko jego ojczyzna, ale cała kulturalna ludzkość, przede wszystkim Słowianie, więc i Polacy. Dumni jesteśmy z wielkiego syna bratniego narodu i pomni na przyjaźń, jaka go łączyła z innym geniuszem Słowiańszczyzny — naszym Mickiewiczem. Piękny przypadek sprawił, że uroczystości mickiewiczowskie i puszkiniowskie, jak również obchody ku czci Chopina i Słowackiego, zbiegły się w tym roku i wzajemnie będą się przeplatać. Nieśmiertelny blask trzech wielkich jubilatów polskich bardziej jeszcze opromieni postać Puszkina a on, nawzajem, użyje swych promieni naszym genialnym twórcą. W tej wymianie blasków niechaj pogłębia się i utrwała przyjaźń i braterstwo naszych narodów pojedynanych i na zawsze połączonych w walce o nowy, piękny, sprawiedliwy ład na ziemi.

(—) JULIAN TUWIM

Warszawa, dnia 26 maja 1949 r.

## Jarosław Iwaszkiewicz

OBCHÓD stu pięćdziesiątej rocznicy urodzin Puszkina ma dla nas specjalne znaczenie. Jest to poniekąd spłacenie zaległego długu wobec największego obok Mickiewicza poety Słowiańszczyzny. Przez długie lata dzieła Puszkina mało były znane społeczeństwu polskiemu, a choć od czasu do czasu zjawiały się znakomite przekłady jak Belmonta czy Tuwima, całość wielkiego dzieła autora „Eugeniusza Onegina” była dla nas niedostępna. Toteż wydaje mi się, że najlepszym uczczeniem tej pamiętnej rocznicy będzie systematyczne tłumaczenie jego utworów, zarówno lirycznych jak dramatycznych i prozaicznych. Wielki realizm Puszkina, jego poryw liryczny, wreszcie głęboki humanitaryzm jego dzieł stanowią o ich nieprzemijającej wartości dla każdego czytającego człowieka. Hasłem uroczystości jubileuszowych winno być: „Dzieła Puszkina w każdej bibliotece!”

(—) JAROSŁAW IWASZKIEWICZ

Warszawa, dnia 28 maja 1949 r.

# „DAMA PIKOWA”

**L**IZAWIETA Iwanowna została sama; przerwała robótkę i zaczęła patrzeć przez okno. Wkrótce po drugiej stronie ulicy zza narożnego domu ukazał się młody oficer. Policzki jej okryły się rumieńcem, wzięła się znów do roboty i pochyliła głowę tuż nad samą kanwą. W tej samej chwili weszła hrabina, całkowicie już ubrana.

— Każ, Lizko — powiedziała — założyć konie do karety, pojedziemy na spacer.

Lizka wstała zza krosien i zaczęła układać swą robótkę.

— Cóż to ty, kochasiu! Ogluchłaś czy co? — zawołała hrabina. — Każ czym prędzej zakładać konie do karety.

— Zaraz — odpowiedziała cicho panna i pobiegła do przedpokoju.

Wszedł służący i podał hrabinie książkę od księcia Pawła Aleksandrowicza.

— Dobrze! Proszę podziękować — powiedziała hrabina. — Lizko, Lizko, dokąd to biegiesz?

— Ubierać się.

— Zdążysz, kochasiu, siadź tutaj, otwórz pierwszy tom, czytaj na głos...

Panna wzięła książkę i przeczytała kilka wierszy.

— Głośniej! — powiedziała hrabina. — Co się z tobą dzieje, kochasiu, głos straciłaś czy co?... Zaczekaj... przysuń mi stoleczek; bliżej. No!

Lizawieta Iwanowna przeczytała jeszcze dwie strony. Hrabina ziewnęła.

— Rzuć tę książkę — rzekła. — Co za bzdury! Odeślij to

księciu Pawłowi i każ podziękować. A cóż tam z kareta?... — Kareta gotowa — powiedziała Lizawieta Iwanowna wyjrzawszy na ulicę.

— Dlaczego jeszcze nie jesteś ubrana? — rzekła hrabina. —

wiedźcie Lizawiecie Iwanownie, że czekam na nią.

Lizawieta Iwanowna weszła w salopce i w kapeluszu.

— Nareszcie, kochasiu! — powiedziała hrabina — cóż to za stroje! Po cóż to?... chcesz kogo



Ilustracja do powieści A. Puszkina „Dubrowski” — tajemna schadzka Dubrowskiego z córką bogatego ziemianina Trojekurowa - Maszą

Zawsze trzeba czekać. To jest nieznośne!

Liza pobiegła do swego pokoju. Zanim minęły dwie minuty hrabina zaczęła dzwonić ze wszystkich sił. Trzy służebne wbiegły przez jedno drzwi. Kamerdynier przez drugie.

— Nie można się was dowołać — powiedziała hrabina. — Po-

oczarować?... A jaka jest pogoda? Zdaje się, że wiatr?

— Nie ma wiatru, jasnie oświecona hrabino! — odrzekł kamerdynier.

— Wy zawsze mówicie na odwrót! Otwórzcie luźnik. Tak jest: wiatr! i przy tym bardzo zimny! Wyprządź kareta! Lizko, nie pojedziemy, niepotrzebnie się wystroiłaś.

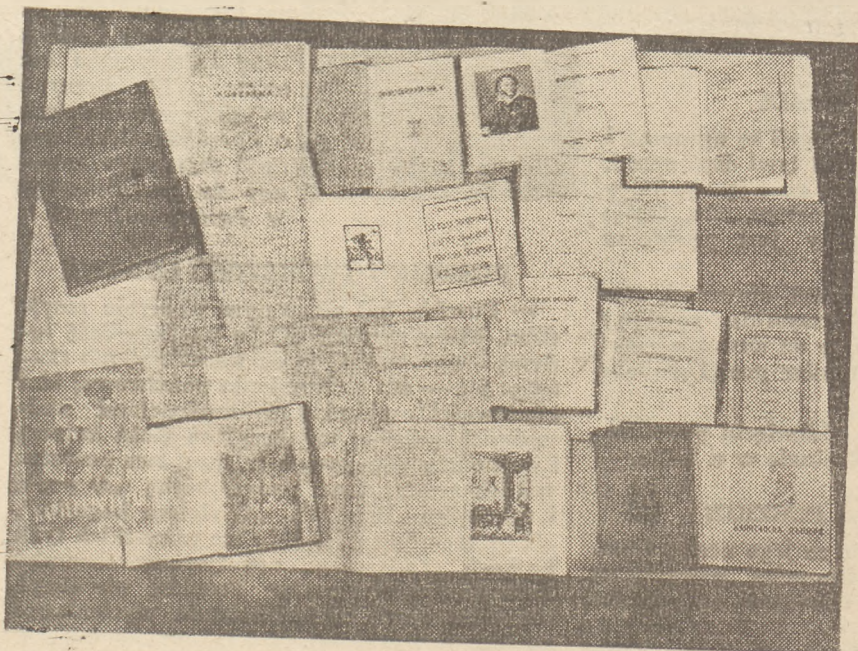
„Takie to moje życie!” — pomyślała Lizawieta Iwanowna.

Istotnie, Lizawieta Iwanowna była nieszczęsnym stworzeniem. Gorzki jest cudzy chleb, mówi Dante, i ciężkie stopnie cudzego ganku; a któż, jak nie biedna wychowanka bogatej staruchy, zna lepiej gorczyce zależności? Hrabina nie była zapewne z natury zła, lecz była kapryśna jak każda kobieta zepsuta przez wielki świat, skąpa, pogrążona w zimnym egoizmie jak wszyscy starzy ludzie, którzy przestali już kochać kogokolwiek i obcy są terażniejszości. Brała udział we wszystkich rozrywkach wielkiego świata, włóczyła się po balach, gdzie siedziała w kącie wyszminkowana i ubrana staromodnie, niby potworna i niezbędna ozdoba sali balowej, podchodzili do niej z niskimi u-

kłonami przybywający goście, jakby spełniali uświęcony obyczaj, a potem nikt się nią nie zajmował. U siebie przyjmowała całe miasto, przestrzegając surowo etykiety i nie poznając nikogo z twarzy. Jej liczna służba rozryła się i posiwiała w przedpokoju i w izbie dla pokojówek, robiła co chciała na wścigi okradając umierającą staruchę. Lizawieta Iwanowna była domową męczennicą. Nalewała herbatę i zbierała wymówki za nadmierne zużycie cukru, czytała na głos romanse — i ponosiła winę za wszystkie błędy autora, towarzyszyła hrabinie na spacerach i odpowiadała za pogodę i za stan bruków. Miała wyznaczoną pensję, której nigdy nie dopłacano jej w całości, a tymczasem żądano od niej, aby była ubrana jak wszystkie kobiety, to znaczy, jak bardzo nieliczne. W wielkim świecie odgrywała bardzo żalostną rolę. Wszyscy ją znali i nikt nie zauważał; na balach tańczyła tylko wtedy, gdy zabrakło vis-a-vis, a damy brały ją pod rękę za każdym razem, gdy musiały iść do gotowalni, aby poprawić coś w swym stroju. Była ambitna, dotkliwie odczuwała swą sytuację i rozglądała się dokoła, z niecierpliwością oczekując wybawcy, ale ludzie młodzi, wyrachowani w swej lekkomyślnej próżności, nie darzyli jej uwagą, choć Lizawieta Iwanowna była stokroć miłsza od zuchwałych i zimnych panien, wokoło których się uwijali. Ileż to razy, opuściwszy cichaczem nudny i wspaniały salon, szła, aby wypłakać się w swym biednym pokoiku, gdzie stał oklejony tapetą parawan, komoda, lusterko i malowane łóżko, i gdzie łojowa świeczka paliła się młodo w miedzianym lichtarzu.

## Szczęśliwy jest śród jaśniepaństwa

Szczęśliwy jest śród jaśniepaństwa  
Wiesz, co u królów posłuch  
miewa.  
On gorzkie prawdy sączy w  
kłamstwa,  
Łzami przyprawia śmiech, gdy  
śpiewa.  
Dworaków tępy smak łaskoce  
I chciwość sławy budzi w żądnych,  
Ozdabia ich hulaszczę noce  
I słucha pochwał arcymądrych —  
Kiedy za drzwiami, jednocześnie,  
„Lud przez fagasów popychany,  
Od kuchni“ tłoczy się, wsłuchany  
W dźwięk jego pieśni.

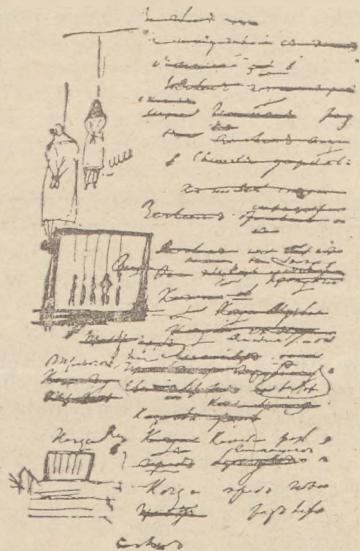


Przekłady A. Puszkina w 19 europejskich językach.



# Najważniejsze daty w życiu i twórczości Aleksandra Puszkina

- 1799 26 maja, w Moskwie przy ul. Niemieckiej (obecnie ul. Baumana 10) urodził się Aleksander Puszkina.
- 1811 19 października. Otwarcie Liceum w Carskim Siole.



Rysunek Puszkina — Koniec dekabrystów

- 1812 12 czerwca. Początek Wojny z Napoleonem.
- 1814 4 lipca. W n-rze 13-tym tygodnika „Więstnik Jewropy“ ukazał się pierwszy drukowany utwór Puszkina pismo „Do przyjaciela - wierszopisa“.
- 1815 5 stycznia. Na egzaminie publicznym w Liceum, w obecności poety G. Dzierżawina Puszkina deklamuje odc „Wspomnienie w Carskim Siole“.
- 1817 9 czerwca. Ukończenie Liceum. Jesienią powstała oda rewolucyjna „Wolność“.
- 1819 Marzec. Puszkina uczestniczy w zebraniach „Zielonej Lampy“ — T-wa Literackiego, połączonego ze Stowarzyszeniem „Sojuz-Błagodienstwia“.
- Lipiec. Powstanie utworu „Więś“, skierowanego przeciwko prawu pańszczyźnianemu.
- Sierpień. Powstanie chłopów w wojskowych osiedlach w mieście Czugujewie (na Ukrainie) i okrutna rozprawa Arakcejewą z powstańcami.
- 1819—1820 Puszkina pisze szereg epigramatów na Arakcejewą i innych działaczy reakcyjnych.
- 1820 26 marca. Zakończony został poemat „Ruslan i Ludmiła“.
- 6 maja. Wyjazd Puszkina na zesłanie do Jekaterinosławia do dyspozycji Inżowa.
- 28 maja. Puszkina wyjeżdża z Jekaterinosławia z rodziną generała M. Rajewskiego na Kaukaz.
- 21 września. Przyjazd na miejsce zesłania — do Kiszyniewa.
- 16—17 października. Powstanie w Siemionowskim Pułku w Petersburgu.
- Listopad. Puszkina w Siole Kamienka, majątku dekabrysty W. Dawydowa.
- 1821 20 lutego. W Kamionce ukończony został poemat „Jeniec Kaukaski“.
- 9 kwietnia. Notatka w pamiętniku Puszkina o spotkaniu z P. Pestelem, przewodniczącym T-wa Południowego.
- 1823 8 maja. Puszkina rozpoczął poemat „Eugeniusz Onegina“.
- 1824 Czerwiec. Przeniesienie Puszkina do służby państwowej, do kancelarii M. Woroncowa w Odessie.

## według starego stylu

- 30 czerwca. Puszkina zostaje wysłany z Odessy do siola Michajłowskoje.
- 10 października. Zakończony został poemat „Cyganie“ (rozpoczęty w roku 1823).
- 1825 11 stycznia. Przyjazd do siola Michajłowskoje dekabrysty I. Puszczyzna.
- 15 lutego. Ukazanie się pierwszej książki „Eugeniusza Onegina“.
- 7 listopada. Ukończona została tragedia historyczna „Borys Godunow“.
- 14 grudnia. Powstanie dekabrystów na Placu Senackim w Petersburgu.
- 1826 13 czerwca. Stracenie dekabrystów (Pestela, Rylejewa, Kachowskiego, Murawjowa - Apostoła, Bestużewa - Rumina).
- 8 września. Puszkina w asyście „feldjegra“ przywożą do Moskwy, do Mikołaja I-go.
- 1827 Styczeń. Puszkina przekazuje odjeżdżającej na Syberię żonie dekabrysty A. Murawjowej wiersz skierowany do dekabrystów i pismo do Puszczyzna.
- 1828 Październik. Zakończenie poematu „Połtawa“.
- 1829 Maj—Wrzesień. Podróż na Kaukaz do armii działającej przeciwko Turkom.
- 1830 6 maja. Zaręczyny Puszkina z Natalią Gonczarow.
- Wrzesień. Puszkina przebywa w siolu Boldino. Tu napisane zostały „Opowieści Bielkina“, „Historia siola Goliuc'ino“, „Skąpy iycerz“, „Mozart i Salieri“.

- ri“, „Kamienny gość“, „Uczta podczas dżumy“, „Bajka o popie i o jego robotniku Baldzie“ i inne.
- 25 wrzesień. Zakończenie poematu „Eugeniusz Onegina“.



Strofy z rękopisu Eugeniusza Onegina z rysunkiem Puszkina przedstawiającym bohaterkę poematu Tatianę.

- 19 października. Spalona zostaje X księga „Eugeniusza Onegina“ z opisem ruchu dekabrystów.
- 1831 13 lutego. Ślub Puszkina z N. Gonczarową w Moskwie.
- Maj—Listopad. Lato w Carskim Siole, gdzie zakończona została „Bajka o czarze Sołtanie“.
- 1832—1833 Napisana została powieść „Dubrowski“.
- 1833 18 lipca. Podróż Puszkina nad Wałgę i na Ural, w celu zebrania materiału do historii powstania Pugaczewa.
- Październik—listopad. Druga „jesień w Boldino“. Tu napisane zostały bajki: „O rybaku i rybce“, „O martwej królownie“ i poemat „Miedziany jeździec“.
- 1834 Marzec. W czasopiśmie „Biblioteka dla czytelnia“ ukazuje się powieść „Dama Pikowa“.
- Październik. Ukazuje się w druku „Historia Pugaczewa“.
- 1836 11 kwietnia. Ukazanie się pierwszego numeru pisma „Sowiennik“ wydawanego przez Puszkina.
- 21 sierpnia. Puszkina pisze wiersz „Pomnik“.
- Październik. Ukończona została powieść „Córka Kapitana“.
- 4 listopada. Arystokratyczni wrogowie Puszkina rozsyłają do niego i jego przyjaciół oszczercze paszkwile, obrażając honor jego żony.
- 1837 27 stycznia. O godz. 4.40 rano, za Czarną Bieczką w Petersburgu Puszkina pojedynkuje się na pistolety z D'Antes'em, otrzymując śmiertelną ranę.
- 29 stycznia. O godz. 14 min. 45 śmierć Puszkina.
- 3 lutego. Nocą A. Turgieniew i wuj Puszkina N. Kozłow wyjeżdżają pod eskortą oficera żandarmerii wraz z ciałem poety celem pogrzebania go do gub. pskowskiej.
- 6 lutego. O świcie pogrzeb Puszkina w Świętych Górach (obecnie Góry Puszkiniowskie).

## Czy po ulicy błędzę szumnej...

Czy po ulicy błędzę szumnej,  
Czy zwiedzam tłumny boży dom,  
Czy śród młodzieży bezrozumnej,  
Zawsze oddaję się mym snom.  
I mówię: chyżo przemkną lata  
I choć dokoła tyłu nas,  
Zejdziemy wszyscy w mrok ze  
świata  
I zawsze komuś w drogę czas.  
Patrzę na dąb, zaszyty w knieję,  
I myślę: patriarcha drzew,  
Jak przetrwał ojców moich dzieje,  
Mój zapomniany przetrwa wiek.  
Niemowlę miłe gdy całuję,  
Wnet myślę: żegnaj! czas mi  
w grób!  
Swego ci miejsca ustępuję.  
Dla ciebie rozkwit, a ja — trup.  
Dzień każdy i godziny płonne  
Zadumą żegnaj w myślach swych,  
Rocznice śmierci nieuchronnej  
Starając się odgadnąć w nich,  
I gdzie mi los przeznaczy  
koniec?  
W podróży, w bitwie, w głębi  
fal?  
Czy prochy me wystygłe  
wchłonie  
Sąsiedni zarośnięty jar?  
I choć nieczującym ciału,  
Jednaki każdy w ziemi schron,  
To przecież spocząć by się chciało  
Bliżej rodzinnych, miłych stron.  
A nad mym grobem niech  
odświegnie  
Młodego życia kwitną dni  
I niech natura obojętnie  
Urodą nieśmiertelną łśni.



# Naród polski — Puszkiniowi

Prace Komitetu Uczczenia 150 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina

**M**Y, POLACY widzimy w Puszkiniu nie tylko wspaniałego twórcę kultury narodowej bratniego narodu, ale widzimy w nim jeden z tych genialnych, awangardowych umysłów, które prowadzą świat drogą nieustannego postępu — powiedział na inauguracyjnym posiedzeniu Komitetu Uczczenia 150 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina, Marszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Kowalski, przewodniczący Komitetu Honorowego.

Wymownym wyrazem czci i uznania, jakie naród polski żywi dla genialnego poety rosyjskiego jest utworzenie tego Komitetu i objęcie nad nim protektoratu przez Prezydenta Bieruta. W skład Komitetu Honorowego weszli przedstawiciele Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, najwybitniejsi reprezentanci sztuki i nauki, działacze polityczni i społeczni oraz przedstawiciele świata pracy — co jest wyrazem solidarności całego narodu w akcji oddania holdu wielkiemu poecie. Zorganizowaniem uroczystości na terenie kraju zajmuje się Ministerstwo Kultury i Sztuki, Komitet Słowiański w Polsce oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Akcja obejmie cały kraj. We wszystkich miastach Polski odbywać się będą akademie, odczyty naukowo - literackie, lub przedstawienia teatralne. Poza tym komórki oświatowo-kulturalne poszczególnych organizacji przeprowadzą akcje popularyzowania twórczości Puszkina.

Centrum tej działalności będzie stanowić stolica. Wszystkie kulturalne placówki stołeczne przygotowują swój program imprez. Filharmonia Stołeczna planuje wystawienie opery „Eugeniusz Onegin” w wykonaniu zespołu Opery Warszawskiej, oraz jubileuszowy koncert symfoniczny muzyki rosyjskiej, stworzonej do utworów Puszkina, lub komponowanej na jego cześć — w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej i solistów. Związek Literatów organizuje wieczór wokalnie - literacki, poświęcony twórczości Puszkina.

Teatry wszystkich miast Polski wystawią dramaty Puszkina, montaż tragedii puszkiniowskich oraz inscenizacje poematów puszkiniowskich jak również sztuki biograficzne autorów polskich i radzieckich.

Szeroką akcją muzyczną, która obejmie wszystkie miasta Polski przeprowadza „ARTOS”. W programie swych koncertów i występów „ARTOS” uwzględni mniej znane opery „puszkinowskie” jak: „Złoty Kogucik” z muzyką Rimskiego - Korsakowa, „Ruslan i Ludmiła” — muzyka Michała Glinki, „Domek w Kołomnie” i inne.

Spółeczeństwo polskie odczuwa ciągle brak przekładów dzieł rosyjskich i radzieckich pisarzy. Brak ten daje się szczególnie odczuwać zwłaszcza jeśli chodzi o twórczość Puszkina. Mamy wprawdzie wspaniałe przekłady Juliana Tuwima, niestety wiele cennych utworów Puszkina nie zostało jeszcze dotychczas przetłumaczonych. Akcja wydawnicza, podjęta w związku z rokiem puszkiniowskim usunie częściowo te braki i udostępni szerszym rzeszom czytelników arcydzieła wielkiego poety przez wydanie „Jubileuszowego Wydawnictwa Pism Aleksandra Puszkina”. Wydawnictwo będzie obejmowało 6 tomów, z których już w bieżącym roku ukażą się 2 tomy. Na wydawnictwo jubileuszowe złożą się dzieła biograficzne i monograficzne, naukowe opracowania krytyczno - literackie, tom pism wybranych A. Puszkina, dramaty, proza beletrystyczna, powieści dla młodzieży, zbiorek poezji „Wiersze i bajki”, bajki dla dzieci, polskie i radzieckie bibliografie dzieł Puszkina oraz wiele innych cennych pozycji.

Poważny udział w akcji weźmie Polskie Radio, które przeprowadzi odczyty i pogadanki na temat Puszkina, jego twórczości i przyjaźni z Mickiewiczem, dzieł, które stały się nat-

chnieniem dla sztuki a zwłaszcza dla muzyki, audycje słuchowiskowe (Teatr Wyobraźni) z życia Puszkina, opracowania utworów dramatycznych, powieściowych, poematów i powieści biograficznych. W programie swym Polskie Radio uwzględni recitale pieśni rosyjskich osnutych na tle wierszy Puszkina, pogadanki o Puszkiniu, Mickiewiczu i dekabrystach oraz recytacje utworów Puszkina.

Ważnym czynnikiem, który ułatwi szerokim rzeszom polskiego społeczeństwa zrozumienie twórczości Puszkina i zbliżenie do jego życia i epoki w której tworzył, będzie wystawa „Aleksander Puszkini” wchodząca w skład wystawy mickiewiczowskiej, zorganizowanej przez dyr. prof. Lorentza, pod przewodnictwem komisarza wystawy prof. A. Semkowicza. Wystawa będzie obejmowała kilka działów, naświetlających możliwie wszechstronnie życie i twórczość Puszkina, jego stosunek do Mickiewicza, przyjaźń obu wieszczów z dekabrystami, znaczenie twórczości Puszkina w literaturze światowej itp. Na wystawę tę Związek Radziecki nadesłał liczne materiały ikonograficzne, w tej liczbie nieznanne w Polsce ilustracje prof. St. Noakowskiego do „Onegina”.

Sprowadzone zostaną filmy z życia Puszkina, które wyświetlane będą w całym kraju, oraz krótkometrażówki, przedstawiające fragmenty uroczystości puszkiniowskich w Związku Radzieckim, fragmenty inscenizacji utworów poety w wykonaniu oper i baletów itp.

Również świat naukowy weźmie udział w rozpowszechnianiu wiedzy o Puszkiniu. Opracowana zostanie przez doktora Mariana Toporskiego bibliografia dzieł Puszkina w Polsce oraz wiadomości bibliograficzne o publikacjach puszkiniowskich w Związku Radzieckim i innych krajach, które podawane będą w „Życiu Słowiańskim”. W okresie od 6 czerwca 1949 r. do 29 stycznia 1950 r. Polska Akademia Umiejętności i poszczególne uniwersytety będą urządzały uroczyste posiedzenia w formie odczytów naukowych połączonych z dyskusją.

Przyjaźń między narodem polskim i rosyjskim zapoczątkowana przez dwu wieszczów w epoce niewoli i ucisku, w epoce podsycania wzajemnej nienawiści przez carat, odżyła dziś po upływie 100 lat ze wzmożoną siłą i znajduje swój wyraz w uroczystościach, jakimi naród polski czci wielkiego poeę bratniego narodu, piewę wolności i braterstwa. Z. P.

## Puszkiniowskie pamiątki

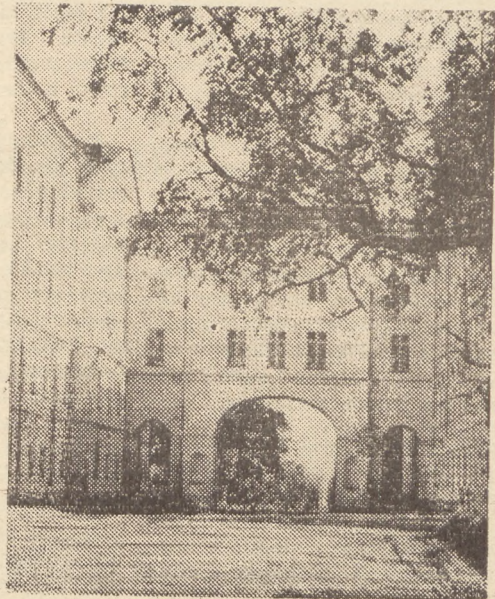
**N**AZWISKO Aleksandra Puszkina — największego poety narodu rosyjskiego znane jest nie tylko na terenie Związku Radzieckiego lecz i na całym świecie, gdyż z nazwiskiem tym w umyśle każdego człowieka postępowego wiąże się świadomość tych bogactw, które wniósł naród rosyjski do skarbnicy literatury światowej.

W Związku Radzieckim miejsca gdzie przebywał Puszkini, zamienione są dziś w muzea, dwa zaś z nich — w miasto i park jego imienia. Dawne Carskie Sioło, gdzie znajdowało się liceum, w którym spędził swe młodzięncze lata poeta, dziś uzyskało nazwę miasta Puszkina.

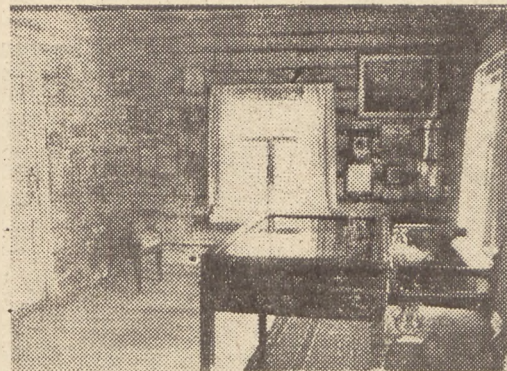
W Leningradzie, w domu, w którym spędził ostatnie lata swego życia i w którym zmarł Puszkini, znajduje się dziś Muzeum Puszkiniowskie, miejscowość zaś, w której poeta przebywał w ciągu swego dwuletniego zesłania — sioło Michajłowskie — znajduje się obecnie pod troskliwą opieką Rządu Radzieckiego i wraz z siołem Trygorskoje i Klasztorem Światogorskim, gdzie spoczywają prochy poety, tworzy Park Puszkiniowski Akademii Nauk ZSRR.

Objasnienie do zdjęć obok

Puszkiniowskie  
PAMIĄTKI



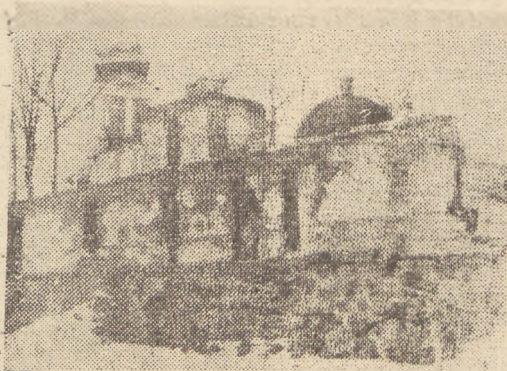
1) Gmach Liceum, w którym spędził poeę swe lata młodzięncze.



2) W domku w siole Michajłowskie, na leżącym do dawnej niańki poety znajduje się dziś wystawa poświęcona pamiątkom z czasów pobytu Puszkina na zesłaniu.



3) Gabinet Puszkina i kanapa, na której zmarł ciężko ranny w pojedynku poeę



4) Klasztor Światogorski w którym spoczywają prochy poety.

Zdjęcie przedstawia klasztor po rozbiciu go przez Niemców w czasie ostatniej wojny.

# Motorowo traktorowe stacje

**Z**LE się wiodło chłopom — przesiadłencom chutorów im. Szewczenki, Krasina, Kalinina, „Wschodzące słońce“... Zle — większość przecież z nich była to biedota, bez koni, bez inwentarza. Otrzymanej ziemi nie byli w stanie uprawić — chcąc nie chcąc zmuszeni byli wydzierżawiać ją bogatym, zasiedziałym tu od dawna chłopom. Wydzierżawiać za część zbiorów — a wiadomo przecież, że dzierżawca nigdy nie będzie dobrze uprawiać cudzej ziemi. A niewielkie kredyty państwowe zamiast na gospodarstwo trzeba było zużywać na zakup chleba...

I właśnie wtedy, wiosną 1926 r. do chutoru im. Szewczenki przyjechał przedstawiciel Zjednoczenia Ukraińskich Sowchozów. Prepczyca była prosta — zamiast pieniężnych kredytów, całą ziemię wieśniaków uprawić się traktorami.

Niektórzy nie wierzyli, bali się, że taka robotą nie będzie zrobiona „po

(b) przez samego Stalina, który podkreślił inicjatywę sowchozu im. Szewczenki, organizującego traktorową uprawę ziemi włościańskiej.

Przykład sowchozu stał się początkiem ogromnego, historycznego przeobrażenia jednostkowego, drobnego gospodarstwa chłopskiego w potężne, socjalistyczne rolnictwo. Tuż po XV Zjeździe partii na bazie sowchozu została uruchomiona z inicjatywy Stalina pierwsza w Związku Radzieckim stacja maszynowo-traktorowa („M.T.S.“) im. I. G. Szewczenki. Duma stacji — 10 pierwszych traktorów zaczęło obsługiwać dwudziestu „stowarzyszeń wspólnej uprawy roli“.

Nie minęło wiele czasu — i już na początku 1929 r. w stepie, w miejscu gdzie znajdowały się niewielkie budynki sowchozu, rozpoczęto zakrojone na szeroką skalę prace budowlane. Powstały nowoczesne warsztaty remontowe, garaże i składy, wyrosły

415 traktorów, 120 kombajnów, kilkadziesiąt samochodów ciężarowych, kilkadziesiąt maszyn rolniczych najprzeróżniejszych rodzajów...

Mechanizacja uprawy roli niezwykle szybko zwiększyła urodzajność. Nawet w pierwszych latach kolchozy obsługiwane przez Stację otrzymywały ze swych pól 50 proc. więcej, niż wynosiły zbiory samodzielnie gospodarujących chłopów. Stałe wprowadzanie zdobyczy agrotechniki, zwiększanie kultury uprawy roli dawało stały wzrost urodzajów. W 1938 r. kolchozy obsługiwane przez „M.T.S.“ im. Szewczenki zbierały przeciętnie 14 cetnarów z hektara — zbiór 1940 r. wyniósł już 15,6 cetnara.

— Prawie 6 tysięcy stacji maszynowo-traktorowych obsługiwało już w 1937 r. kolchozy Związku Radzieckiego. Prawie pół miliona traktorów krajało żyzną glebę milionów hektarów.

Dziś cyfry te, mimo ogromnych zniszczeń wojennych wzrosły kilkakrotnie. Ale wielka rola jaką odgrywają państwowe „M.T.S.“ w pracy kolchozów, w obsłudze ich traktorami i wszelkimi maszynami rolniczymi, w agrotechnicznej pomocy w walce radzieckiego rolnictwa o coraz to wyższe urodzaje, w rozwiązywaniu podstawowych zagadnień, związanych z techniczną rekonstrukcją gospodarstwa wiejskiego — w tym wszystkim rola stacji maszynowo-traktorowych wzrastała i wzrasta z roku na rok coraz bardziej.

Olbrzymie osiągnięcia radzieckiego rolnictwa pozostają w ściślejszej zależności od pracy państwowych ośrodków maszynowych. Już w przededniu wojny, orka — najcięższa praca w rolnictwie wykonywana była w 82 proc. przez traktory. 59 proc. całego obszaru siewnego obsiewano przy pomocy siewników traktorowych, blisko połowę zbiorów uprawiano przy pomocy kombajnów. Na południu Związku Radzieckiego w Kraju Stawropolskim i Krasnodarskim, na Ukrainie i w okęgach



Orka w kolchozie im. Woroszyłowa.

nadwołżańskich prace te były zmechanizowane prawie w 100 proc.

Zadne z państw kapitalistycznych nie osiągnęło tak wysokiego poziomu mechanizacji prac rolniczych. Nawet w Stanach Zjednoczonych orka zmechanizowana jest tylko w 50 proc., a siew w 34 proc. Poza tym z maszyn korzystają tam wyłącznie wielkie fermy — dla drobniejszych gospodarstw nowoczesny system techniczny jest niedostępny.

W latach powojennych przemysł radziecki w jeszcze szerszym zakresie zaopatruje rolnictwo w najnowocześniejsze maszyny. Trzy razy więcej traktorów, dwa razy więcej samochodów i maszyn rolniczych — tyle otrzymały w porównaniu z rokiem przedwojennym — 1940 stacje maszynowe w ciągu roku ubiegłego.

Ostatnio na polach ZSRR pojawiły się najnowsze maszyny, produkcji 1949 r. Maszyny do sadzenia lasów, siewniki leśne, pogłębiarki, buldozery, specjalne traktory leśne — potężny sprzęt techniczny nowopowstałych stacji leśno-traktorowych umożliwia już dziś realizację gigantycznego planu przeobrażenia przyrody w stepowych okęgach europejskiej części ZSRR.

Olbrzymią rolę odegrają „M.T.S.“ w realizacji trzyletniego rozwoju hodowli. Stacje maszynowe mają zadanie przeprowadzenia całkowitej mechanizacji prac związanych z przygotowaniem paszy, uprawą łąk i pastwisk. W okęgach, gdzie prowadzona jest intensywna hodowla bydła, stworzone zostaną specjalne ośrodki maszynowe wyposażone w najnowszy sprzęt techniczny.

Dziś już nie z roku na rok, a z miesiąca na miesiąc rozszerza się sieć stacji. Orka będzie zmechanizowana w 90 proc., siew upraw jarych i ozimych — w 70 proc., zbiór przy pomocy kombajnów — w 55%. Imponujące te cyfry osiągnie radziecka gospodarka rolna już w przyszłym roku — 1950 — dwudziestym pierwszym roku od momentu założenia pierwszej „M.T.S.“.



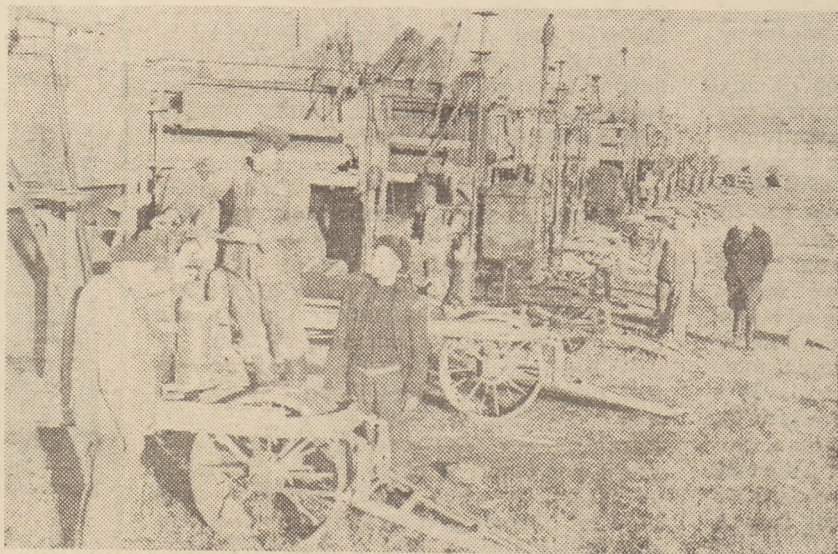
Jedna z hal remontowych „M. T. S.“ im. Szewczenki.

gospodarsku“, bogacze śmieli się, odradzali... Wieśniacy nie słuchali ich — w jednej z chat, przy świetle lojowego kaganka biedniak Iwan Szewczenko podpisał w imieniu „chuterników“ umowę z naczelnikiem traktorewego oddziału.

Pod kołami traktorów znikły graniczne miedze, pola zjednoczone „dla pełnej, wspólnej traktorowej uprawy“ — jak głosił punkt 1 umowy, zostały zorane wraz ze wszystkimi odlogami, zbronowane, oczyszczone od chwastów i obsiane wysokogatunkową pszenicą.

„...Nie ma u nas teraz ani jednej dziesięciny niezoranej, lub oddanej w dzierżawę ziemi. Nie ma ani jednego biedniaka, który by nie posiadał na pniu kilku dziesięcin ozimej pszenicy. Po tej pracy traktorów, jaką widzieliśmy, nie chcemy dłużej prowadzić biedniackiego, drobnego gospodarstwa. Postanowiliśmy zorganizować wspólne traktorowe gospodarstwo...“ — brzmiały ostatnie zdania listu, który „chuternicy“ przestali do redakcji „Izwiestii“. Nie przypuszczali wtedy, że ich list przeczytany będzie na XV Zjeździe WKP

domy mieszkalne, elektrownia, Pałac Kultury... „M.T.S.“ przeobraziła się w potężne centrum mechanizacji gospodarstwa wiejskiego — jej park maszynowy liczył już w 1931 r. —



Najl pszy kombajn stacji, W. Tkaczenko przekazuje Komisji odremontowany kombajn.

K. MARKOWSKI

## „Opowieści” Puszkina

„OPOWIEŚCI” — Aleksander Puszkina. Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza”, Warszawa, 1949. Tłumaczyli: Seweryn Pollak i St. Strumph - Wojtkiewicz.

Obechdziliśmy uroczystości 150-lecia urodzin genialnego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina. Z radością witamy wydanie „Opowieści”, na które składają się prozą pisane utwory: „Murzyn Piotra Wielkiego”, „Opowieści Bielkina”, „Historia wsi Goriuchino”, „Dubrowski”, „Dama Fikowa”, „Kirdżali” i „Córka kapitana”. Jednak natychmiast po otwarczeniu książki czytelnik zwraca się z pretensją do wydawnictwa: dlaczego nie zaopatrzone „Opo-

wieści” w krótką choćby notatkę biograficzną? Dlaczego nie podano czytelnikowi życiorysu i omówienia twórczości poety? W Związku Radzieckim dzieła Puszkina wyszły w 41.000.000 egzemplarzy, w 76 językach. Lecz przede mną jedno z ostatnich, popularnych wydań. Puszkina: posiada ono życiorys poety i krótką analizę jego twórczości. Jeśli więc w Związku Radzieckim, gdzie poeta do prawdy „trafia pod strzechy”, zaopatruje się jednak każdy nowe wydanie prac w życiorys — to czy w Polsce, gdzie zaczynamy dopiero zapoznawać z nim społeczeństwo, nie należało tego tym bardziej uczynić?

„Murzyn Piotra Wielkiego” to fragment zamierzonej przez Puszkina historii rodziny Puszkina. Prapradziad poety po linii matczynej był Abisyńczykiem, wychowankiem Piotra Wielkiego. Poeta nie dokończył jednak historii swojej rodziny. Upadek powstania dekabrystów, z którymi łączyły go liczne więzy ideologiczne i osobiste, ścigał na Puszkina prześladowania, zniszczył więc zgromadzone notatki, szkice i dokumenty.

„Opowieści Bielkina” są pełnymi wdzięku opowiadaniem z życia szlachty, w których z nieporównaną ironią poeta ukazuje ciemność, samolubstwo i zacofanie

ziemiaństwa rosyjskiego. „Historia wsi Goriuchino”, to satyra na historyków Rosji carskiej. W „Dubrowskim” Puszkina rozprawia się z przekupstwem sądów carskich, z nikczemnością urzędników ziemskich, którzy dla przypodobania się bogatemu obszarnikowi Trojekurowowi przepisują na niego ziemię sąsiada Dubrowskiego.

„Dama Fikowa” — opowieść z życia „złotej młodzieży”, dla której sprawa posiadania pieniędzy była sprawą honoru, a najprostszą drogą do ich zdobycia bez „brudzenia rąk” pracą była... gra w karty. „Kirdżali” — to Bułgar-powstaniec, walczący przeciwko Turkom. Już w tym opowiadaniu wyczuwa się gorące sympatie Puszkina dla ludzi walczących o wolność, które bogatszy obraz znajdują w „Córce kapitana”.

Ta ostatnia opowieść opar-

ta jest na historii buntu Jemieljana Pugaczewa, kozaka dońskiego, z którym poszły masy ciemionych w poddaństwie chłopów. Pugaczew zajął znaczną część Powolża, zdobywając jedną twierdzę po drugiej. Ostatecznie rozbito go w 1774 roku, skazano na śmierć i poświartowano w Moskwie w 1775 r.

Przy czytaniu tej opowieści, którą krytycy uważają za najświetniejszy utwór prozy Puszkina, podziw wzbudza sposób, w jaki poeta potrafił powiedzieć czytelnikowi o swoich sympatiach dla buntowników poza plecami... cenzury carskiej. Nie zapomnijmy, że „Oda do wolności”, napisana przez Puszkina i krążąca po Petersburgu tylko w ręcznych odpisach, spowodowała wygnanie poety ze stolicy na południe Rosji, do gubernii pskowskiej. H. BREVIS

## Radziecka wieś na ekranie

PRZED kilku tygodniami zakończył się w ZSRR wielki festiwal filmów o tematyce rolniczo-wiejskiej. Zorganizowany został w Ziemi Kijewskiej. W cza-

dla wsi w pełni zostało docenione przez pracowników radzieckiej kinematografii.

Plan pięcioletni przewidywał, że do końca 1950 r. na wsi radzieckiej pracowa-

cowników kinematografii. Obrazem przemian wsi półfeudalnej, zapóźnionej w rozwoju w wieś kolchozową były filmy Dowżenki „Ziemia”, „Iwan” i Einsensteina „Stare i nowe” i najlepszy z tego okresu film. F. Ernslera „Chłopi”.

Fermowanie się nowej socjalistycznej świadomości mas chłopskich ciekawie pokazano w filmach „Wspólnota góra”, „W poszukiwaniu radeści” oraz w nieco późniejszym od tych dwóch filmie reż. A. Chejlica Zarchi „Ziemia woła”, który był wielkim sukcesem artystycznym Wiery Mareckiej. Należy spośród przedwojennych filmów zanotować jeszcze film o walce klasowej na wsi „Wrogie ślady” i „Nauczyciel”. Życie wsi było również tematem wielu pogodnych komedii, spośród których na długo pozostały w pamięci miłośników sztuki filmowej komedie Pyriewa „Bogata narzeczona” i „Światarka i pastuch”.

Po wojnie do najlepszych dotąd wyprodukowanych filmów z życia wsi zaliczyć należy m. in. — Marka Dońskiego „Wiejską nauczycielkę”, z Wierą Mareką — Pyriewa „Pieśń Tajgi”, „Droгоценne ziarno” itp.

Na specjalną uwagę zasługuje film o wielkim radzieckim agronomic, Mieczurinie. Jest to opowieść o życiu uczonego, który podporządkował życie roślini woli człowieka i dokonał wielkiej rewolucji w agrotechnice.

L. RUBACH



Scena zbiorowa z filmu „Mieczurin”.

się festiwalu w kolchozach, sowchozach i szkołach mieczurinowskich wyświetlano filmy agrotechniczne, naukowe i dokumentalne, jak np. „Odrodzona ziemia”, „Zasady systemu trawopolnego” i wiele innych. Ogółem rolnicy ukraińscy w czasie trwania festiwalu obejrzały 60 filmów o tematyce rolniczej.

Cała impreza była jeszcze jednym dowodem ścisłego powiązania radzieckiej kinematografii z życiem i masami pracującymi. Radziecka sztuka filmowa bierze czynny udział w kształtowaniu życia gospodarczego i kulturalnego narodów ZSRR. Szczególne znaczenie kina

będzie 46.700 punktów filmowych („kinoustanowki”). Kina stałe i objazdowe wyświetlają filmy oświatowe, popularno-naukowe, a także pełnometrażowe filmy artystyczne.

Radzieckie studia filmowe co rok wypuszczają na wiejskie ekrany całe serie filmów, produkowanych na zamówienie Min. Rolnictwa, a stanowiących „pomoc naukową” pracy rolnika. Życie wsi radzieckiej jest również częstym tematem filmów artystycznych. Głębokie przemiany, jakie nastąpiły na wsi po Rewolucji Październikowej, stanowiły temat fascynujący i podniecający wyobraźnię twórczą pra-

## „Tu mówi Tajmyr”

T AJMYR... mówił z humorem przez szereg tygodni nie tylko do publiczności warszawskiej ze sceny Teatru Nowego. Po sukcesach w stolicy naszego kraju dowcipna i pogodna komedia Galicza i Isajewa „przemówiła” z innych scen polskich. Pierwszą sceną prowincjonalną, na której zagrano — „Tu mówi Tajmyr” był Teatr Miejski w Białymstoku, dokąd tę komedię wprowadził reżyser Karol Borowski.

Po Białymstoku weszła na scenę Teatru Miejskiego w Lublinie w reżyserii zbiorowej i ciekawej oprawy dekoracyjnej młodego utalentowanego artysty-plastyka, J. Brończyka.

Grat już komedię Galicza i Isajewa również Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku, w reżyserii Haliny Gallowej i dekoracyjnej oprawie dyrektora Teatru, Iwo Galla. Wystawienie tej wywołującej wszędzie szczery aplauz komedii z życia ludzi radzieckich, zapowiada jeszcze kilka scen, a m. in. teatry śląskie.

L. R.

### SPROSTOWANIE

W nrze 20 omyłkowo umieszczono podpis pod zdjęciem do recenzji z komedii „Cudze dziecko”. Zdjęcie przedstawia p. Ludmiłę Horbucką w roli Rai.



„Tu mówi Tajmyr” na scenie teatru w Białymstoku.

## Prawniki Puszkina

**K**IM był Aleksander Puszkina — o tym wie do słownie każdy. Ale czy zastanowiliście się kiedykolwiek kim są, gdzie żyją i co robią potomkowie genialnego poety?

W Moskwie, w ślicznym, pięknie utrzymanym pałacyku przy ulicy Arbat żyje wnuczka poety, córka najstarszego syna, Anna Aleksandrowna Puszkina. Niezwykle żywa, energiczna, in-



teresująca się najświeższymi wydarzeniami, co dzień rano zagłębia się w poranną prasę. Trudno uwierzyć, że ukończyła ona niedawno 82 lata...

Anna Aleksandrowna otrzymuje dożywotnią pensję puszkiniowską. Otoczona serdeczną opieką — opiekuje się ze swej strony dwoma „maleńkimi wnuczkami“ Bo rysem i Sergiuszem. To nie, że rośli ci chłopcy — komсомолеcy, walczyli w czasie ostatniej wojny w szeregach Armii Radzieckiej. Dla Anny Aleksandrowny pozostała ona na zawsze tylko... wnuczkami.

Również w Moskwie mieszkają dwie prawniczki Puszkina — Natalia Szepielowa i Tatiana Kalina. Zainteresowania ich poszły prawie w jednakowym kierunku. Natalia Szepielowa jest kierowniczką pracowni historii muzyki w Moskiewskim Konserwatorium, Tatiana Kalina zaś do niedawna pracowała jeszcze jako nauczycielka w jednej ze szkół w Moskwie. Obecnie przeszła już ona na emeryturę i podobnie jak Anna Aleksandrowna otrzymuje dożywotnią pensję puszkiniowską.

Wyruszamy z Moskwy na Ukrainę. Tu bowiem pracują trzy siostry Danilewskie — praprawnuczki Puszkina.

Najstarsza spośród nich, Maryna Danilewska wybrała zawód lekarza - pediatry. Obecnie mieszka w Poltawie. W czasie wojny pełniła ona odpowiedzialną i ciężką służbę kierownika szpitala polowego.

Niezwykle ciekawie potoczyło się życie najmłodszej praprawnuczki poety — Marii Danilewskiej. Ukończyła ona wydział biologiczny Uniwersytetu Moskiewskiego, później brała udział w kilku ekspedycjach naukowych do Azji Środkowej,

przeprowadzała żmudne badania flory pustyni Karakum. Obecnie kieruje ona pracą agronomiczną stacji doświadczalnej w jednym z najlepszych kółchozów obwodu kijowskiego we wsi Kazarowice. Inżyniera Marię Danilewską pochłonięła tu od niedawna ciężka walka o osuszenie doliny rzeki Iprion.

I znów wracamy do Moskwy. Wchodzimy do nowoczesnego śniadaniowego gmachu szkoły Nr. 240. W klasach pełno — ale wszędzie panuje kompletna cisza. Nic dziwnego — rozpoczęły się już przecież egzaminy.

Przed surowym obliczem egzaminatorów staje rozolubna kędzierzawa, 9-letnia uczennica drugiej klasy. Odpowiada coś na pytania, później pewnie deklamuje wiersz, jeden, drugi... Świetnie — zdała! Bo czyż nie byłby to największy wstyd, gdyby mała Julia Puszkina przedstawicielka 5 pokolenia poety nie odpowiedziała na pytania o twórczości swego... Ale to już mili Czytelnicy obliczcie sobie sami.

## Nowa rasa świń

**W** INSTYTUCIE Hybrydyzacji i Aklimatyzacji bydła i trzedy „Nowa-Askania“, uczone radziecki, Członek Akademii Nauk, L. Grebiń, wyhodował nową rasę świń. Rasa ta jest świetnie przystosowana do przebywania w suchych okolicach stepowych. Prócz powyższej zalety, jak stwierdziły dłuższe obserwacje, jest bardzo wytrzymała i płodna.

W płodności rasa ta nie ustępuje świnom rasy „u-



kraińskiej białej, stepowej“, wyhodowanej w swoim czasie przez czl. Ak. Nauk. M. Iwanowa. Maciory tej rasy przynoszą w jednym miocie po 22 prosięta, które po roku dochodzą już do „solidnej“ wagi 500 kg.

# PODRÓŻUJEMY W ZSRR

## Ruchome świetlice

**W**arezy motor potężnego samochodu. Dojechał — ciekawscy. Hałas, gwar. A przede wszystkim — radość. Będzie kino, będzie muzyka — tłum przy bibliotece, coraz to nowi zwiedzający na wystawie... Pobędzie kilka dni, może tydzień — i już samochód — świetlica ruszy dalej, do innego punktu wyznaczonej trasy...

W roku bieżącym wyruszyły już w teren 124 obja-



zdowe samochody — świetlice, zapatrzone w instalacje kinowe, instrumenty muzyczne, biblioteki, wystawy książek i fotografii, gry towarzyskie... Czwiedzają kółchozy i sowchozy, zatrzymują się w ośrodkach maszynowych i przy pracujących na polach brygadach traktorzystów. Świetlice dają rozrywkę — ale i uczą zarazem. Wyświetla się tu filmy artystyczne — i agrotechniczne. Dziś jest pogadanka o Puszkini — a jutro specjalną prelekcję będzie miał wchodzący w skład obsługi tych „świetlic na kółkach“ specjalista w dziedzinie nauk rolniczych.

Ale nie tylko świetlice — samochody przemierzają kraj. Na wielkich rzekach kursuje już 6 parostatków i 24 kutry — świetlice. Na każdym z nich mieści się instalacja kinowa, radiowęzeł, biblioteka, wystawa fotografii i wykresów popularyzujących najnowsze metody pracy oraz cele i wykonanie planów pięcioletnich. Oprócz tego statki posiadają doskonale wyekwipowane ambulatoria lekarskie. A na największych — mieszczą się drukarnie gazet.

Niezwykle ciekawie pociąg kursuje na karagandyjskiej kolei. Lekomotywa ozdobiona plakatami i hasłami w języku rosyjskim i kazachskim ciągnie kilka wagonów. W pierwszym mieści się właściwa świetlica, w wagonie sanitarno - ambulatoryjnym lekarze udzielają

porad oraz wygłaszają specjalne pogadanki, a w następnych mieszczą się sklepy, bogato zapatrzone w artykuły przemysłowe i żywnościowe, łaźnia i skład materiałów budowlanych.

## Odczyty profesorów w kółchozie

**W** KÓŁCHOZIE im. Stalina, w rejonie Białocerkwi, kijowskiego okręgu, w kółku rolniczym, w którym uczą się kółchoźnicy, wykłady prowadzi pracownicy nauki Białocerkiewskiego Instytutu Rolniczego. Dwie członkinie tego kółchozu Nina Kowal i Olga Ławiuszenko postanowiły zebrać w tym roku po 1.100 cetnarów buraków cukrowych z 1 hektara. Wiedząc jak ważnym czynnikiem przy uzyskaniu dobrych zbiorów są doświadczenia naukowe prowadzone przez specjalistów agronomów, zdecydowały zwrócić się do uczonych z prośbą o pomoc.

Otrzymały ją. Do ich kółchozu przyjechał znany specjalista radziecki, profesor Instytutu Rolniczego, dr biologii, Tobieniecki.

Profesor dr Tobieniecki przystąpił energicznie do pracy, organizując początkowo kilka pogadek o budowie i życiu roślin, następnie zaś udzielił wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie zapytania interesujące nie tylko obie rolniczki, lecz i szerszy ogół kółchoźników, jak np. na temat obrabiania ziemi, znaczenia sztucznych nawozów itd. Fachowe rady dały już poważne wyniki, gdyż buraki rosą wspaniale, da-



jąc żywe świadectwo, że ścisła współpraca zbrojnych w wiedzę teoretyków, połączona z doświadczeniem i praktyką rolników, daje świetne rezultaty, pozwalając powiększyć zbiory do ilości, o której nie śniło się nawet naszym ojcom i dziadom.

## Świeże warzywa na biegunie

**W** jednym z państwowych gospodarstw okręgu murmańskiego, a mianowicie w sowchozie „Arktyka“ rozpoczęty został zbiór ogórków, wyhodowanych w cieplarniach. Pierwsza partia ogórków przekazana już została do sprzedaży.

Sowchoz „Arktyka“ wysłał ostatnio ludziom pracy w Murmańsku powyżej 3200 kg. szczypiczku.



W czerwcu w cieplarniach sowchozu „Arktyka“ dojrzewać będą już pomidory.

## Współzawodnictwo kółchozów z włóknicznymi rasami

**N**ader oryginalne współzawodnictwo pracy zawiązało się ostatnio pomiędzy włóknicznymi a plantatorami bawełny w krasnodarskim rejonie.

Oto pracownicy Iwanowskich Zakładów Włókienniczych zwrócili się do krasnodarskich plantatorów bawełny z pismem, w którym pedają, że wiedzą o ich postanowieniu uzyskania dużych zbiorów bawełny, proszą ich o jak naj-



większe starania, aby zbiory te były nie tylko duże, lecz i wysokogatunkowe.

Równocześnie włókniarze wyjaśnili plantatorom jakimi cechami powinna cechować się bawełna, aby można z niej było produkować pierwszorzędne tkaniny. Na apel włókniarzy plantatorzy bawełny odczuli się chętnie, stwierdzając, że postarają się o jak najlepszy zbiór bawełny i rozpoczynają współzawodnictwo pod hasłem: — Damy więcej wyborowej bawełny aby uzyskać z niej dobre i piękne tkaniny.

Za ich przykładem do współzawodnictwa o jak najlepszą jakość produkcji przystąpiło bardzo wiele brygad zarówno spośród kółchozów, jak też i fabryk włókienniczych.



# Tydzień Towarzystwa Przyjaźni POLSKO-RADZIECKIEJ

## Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w hołdzie Aleksandrowi Puszkiniowi

Do Wydziału Kulturalno - Oświatowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej codziennie zgłasza się kilku interesantów, chcących zasięgnąć informacji i rady, jak należy zorganizować akademię, czy odczyt na temat Puszkina, względnie, czy można otrzymać jakies materiały. Interesanci ci pochodzą przeważnie spośród młodzieży szkolnej, która z prawdziwym zapałem przystępuje do uczczenia wielkiego poety bratniego narodu.

Wydział Kulturalno - Oświatowy pracuje, Oddziały Towarzystwa otrzymały już konspekt referatu o Puszkinie. Gotowe do rozpowszechnienia są już również reprodukcje dwóch zdjęć: „Borysa Gedunowa“ i „Fragmentów z życia Puszkina“ Oprócz tego przygotowuje się dalsze serie zdjęć na tematy „Puszkina a balet rosyjski“ (15 kompletów), „Puszkina w muzyce“ (15 kompletów) „Miejsca pobytu Puszkina“ (15 kompletów).

Prócz pogadanki o Puszkinie oddziały Towarzystwa otrzymają plakaty i wystawy obrazujące życie i działalność Puszkina. Przed gmachem i w hallu Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jak również na wielu ulicach zamontowane zostaną gablotki, związane tematycznie z uroczystościami puszkiniowskimi. Przygotowuje się również przezrocza, ilustrujące życie i twórczość wielkiego poety bratniego narodu.

Wydział Biblioteczny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej organizuje w bibliotece wystawę poświęconą Puszkiniowi oraz wydanie bibliografii książek o Puszkinie. W bibliografii tej znajduje się 116 pozycji.

Do Wydziału Wymiany Kulturalnej nadeszło wiele materiałów o Puszkinie ze Związku Radzieckiego.

m. in. 12 kompletów różnych plakatów oraz 34 komplety wystawy puszkiniowskiej, składającej się z trzech części: 1) „Aleksander Puszkina — jego życie i twórczość“, 2) „Znaczenie Aleksandra Puszkina dla kultury rosyjskiej i kultury światowej“ oraz 3) „Kult Aleksandra Puszkina w Związku Radzieckim“.

Wydział Wymiany Kulturalnej 7 kompletów tej wystawy ofiarował Komitetowi Puszkiniowskiemu, 1 komplet Komitetowi Słowiańskiemu,

a pozostałe komplety Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozdzieli między oddziały wojewódzkie Towarzystwa w celu urządzenia wystaw w większych miastach.

Wydział Wydawniczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wydał zeszyt Materiałów Świetlicowych poświęcony w całości Puszkiniowi. W druku znajduje się popularna broszura „Aleksander Puszkina“. Spółdzielnia Wydawnicza

„Współpraca“ opracowuje pieśni do słów Puszkina (z tekstem polskim i rosyjskim). Muzykę do tych wierszy napisali najwybitniejsi kompozytorzy rosyjscy i radzieccy. Zeszyt ten ukaże się w druku jesienią br. Również nakładem „Współpracy“ wyjdzie dramat Bułhakowa pt. „Ostatnie dni Puszkina“. Od 6 czerwca br. w księgarniach Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządzane zostaną wystawy sklepowe poświęcone Puszkiniowi.

## „Nasza droga — marksizm — leninizm, nasz cel — socjalizm“

TO motto wystawy urządzonej przez Państw. Liceum Wychowawczyń Przedszkoli w Krakowie, z okazji „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy“. Wystawa mieści się w dwóch dużych salach — każde stoisko zdobija dekoracje z papiero-plastyki. Na ścianach rozwieszono gazetki ściennne oraz pomysłowe i pięknie wykonane projekty z papiero-plastyki na

dekoracje świetlicy w dniu Święta Pracy.

Nad pierwszym stoiskiem motto: „Bez znajomości podstaw marksizmu-leninizmu nie można korzystać ze skarbnicy współczesnej nauki i wiedzy“.

Gabinet marksistowski prezentuje dzieła wielkich teoretyków: Marksa,

Engelsa, Lenina i Stalina. Jako ilustracje do dzieł teoretycznych — biografie i albumy, zwłaszcza pięknie wydany album „Droga do jedności“ z Kongresu Zjednoczenia Partii. Bibliotekę marksistowską uzupełniają książki z zakresu nauki o Polsce współczesnej.

Nad stoiskiem z książkami radzieckimi i literaturą rosyjską napis: „Książka orężem frontu ideologicznego“. Szczególnie książka radziecka spełnia tak ważną rolę w wychowaniu nowego człowieka. Warto zaznaczyć, że Elżbieta Krawiec, uczennica Liceum Wych. Przedszkoli zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie rozpisany przez Sekcję Młodzieżową Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na temat książki radzieckiej. Tematem pracy konkursowej był „Poemat Pedagog czyny“.

Stoisko z literaturą dziecięcą wabi oko kolorowymi okładkami książek. Są tu bajki najwybitniejszych polskich pisarzy dla dzieci: Brzechwy, Tuwima, Temersona i in., a także przekłady z rosyjskiego: Bajki Kryłowa i Czukowskiego, bajki uzbeckie i tadżyckie. Książki dla dzieci i literatura pedagogiczna reprezentowane są najliczniej ze względu na charakter szkoły organizującej wystawę. Szkoła wychowuje przecież siły pedagogiczne, które w przedszkolu uruchomionym przy Liceum pogłęboko uzyskują wiedzę fachową.

W drugiej sali zgrupowane są pomoce naukowe z zakresu humanistyki i nauk matematyczno-fizycznych oraz atlasy astronomiczne, encyklopedie i słowniki. Na stelażach wszystkie niemal czasopisma i dzienniki, które szkoła prenumeruje, oczywiście „Wolność“, „Przyjaźń“, „Wolne Narody“ na pierwszym miejscu.

Należy podkreślić wykonanie gazetki ściennych, zwłaszcza gazetki T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Kolo szkolne przy współpracy opiekunki i dyr. szkoły ob. Sobolta, pracuje wzorowo i bierze czynny udział we wszystkich imprezach urządzanych przez Sekcję Młodz. T-wa.

Wystawa przygotowana zespołowo przez uczennice zasługuje na pełne uznanie dla organizatorów i wychowawczyń.



Fragment wystawy w Państw. Lic. Wychowawczym Przedszkoli w Krakowie.



Świetlica szkolna Państw. Liceum Wychowawczyń Przedszkoli w Krakowie.

## między PRZYJACIOŁMI

MAKOWIAK JAN — MOGIELNICA. Korespondencję z młodzieżą radziecką możecie nawiązać za naszym pośrednictwem. Przyslijcie więc na nasze ręce list, a my przekażemy go jednemu z liceów pedagogicznych w Moskwie lub Leninogradzie.

OB. L. K. — BIAŁYSTOK. Z materiału nadesłanego przez Pana dotychczas, nie możemy niestety skorzystać, gdyż zawiera on tylko informacje o tym, co się będzie robiło, a nie o tym co się robi. Niewątpliwie TPPR. w Białymstoku ma już jakieś osiągnięcia w swojej pracy, prosimy więc napisać konkretnie o nich. Prosimy również o podanie swego adresu.

OB. MARSZAŁEK JÓZEF — GARWOLIN. W artykułach o Garwolinie i Poznaniu nie ma żadnych danych z pracy TPPR., dlatego nie zostaną one zamieszczone.

Ha-e-N.

5.VI. 20.20 — 21.00 Transmisja do Czechosłowacji. Muzyka ludowa i pieśni masowe w wyk. chóru i orkiestry P. R. pod dyr. J. Kołaczewskiego. Błanter — Moja ukochana. Dunajewski — Pieśń o przyjaźni.

7.VI. 16.00 — 16.20 „Znakomitość“ — opow. Lwa Gurowa w przekł. Jarosława Rudniańskiego.

8.VI. 14.15 — 14.50. Transmisja z Krakowa. Utwory kompozytorów polskich i radzieckich w wyk. Zofii Adamskiej (wiolonczela), Włodzimierza Kaczmara (bas). Jerzego Gaczka (akompaniament).

20.00 — 21.00 — Transmisja z Bydgoszczy. Koncert rozrywkowy. Chrennikow — 2 pieśni, Kabalewski — Suita Komedianci.

9.VI. 16 — 16.20. Zradi of fragment opowiadań o Feliksie Dzierżyńskim Jurija Germana, cz. II w opracow. Zofii Zawadzkiej.

17.15 — 17.50 — Muzyka radziecka w oprac. dr. Zofii Lissa.

18.45 — 18.55 — O Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — pog. Czesławy Wojeńskiej.

19.45 — 20.00 Arie i pieśni kompozytorów rosyjskich.

skich. W programie: Borodin, Mussorgski.

10.VI. 23.10 — 23.50 Czajkowski, Borodin, Rimskij - Korsakow, Cui.

11.VI. 14.15 — 14.50 — Poezja Puszkina w twórczości kompozytorów radzieckich. Transmisja z Katowic. Utwory kompozytorów radzieckich w wyk. Tatiany Mazurkiewicz (mezzosopran), Alek. Wolskiego (wiolonczela).

15.30 — 16.00 „Uczennica I klasy“ — aud. słowno - muz. Eugeniusza Szwarca (z mat. nadesłanych przez Radio — Moskwa).

12.VI. 14.00—14.10 Z cyklu „Sylwetki uczonych i wynalazców“ — pog. p. t. „Miczurin“ w oprac. inż. Marii Jeżewskiej.

Warszawa II.

8.VI. 14.15 — 14.50. Utwory kompozytorów polskich i

# PRZY GŁOSNIKU

20.20 — 20.45. Koncert Białoruskiej Orkiestry Symfonicznej.

9.VI. 17.15 — 17.50. „Poezja Puszkina w twórczości kompozytorów radzieckich“.

11.VI. 14.15 — 14.50. Utwory kompozytorów rosyjskich, w programie: Grecczaninow, Davidow, Krencczenko, Liadow, Rachmaninow.

rosyjskich w progr. m. in. utwory Czajkowskiego i Mussergskiego.  
20.00 — 20.20. Arie i pie-

śni kompozytorów radzieckich, w programie: Prokofiew, Kowal, Glier, Chrennikow.

## JUŻ PRZYJMUJEMY PRENUMERATĘ na Biblioteczkę T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

której I tomik ukaże się w lipcu b. r.

Dalsze poszczególne tomiki ukazywać się będą w odstępach miesięcznych, zawierając najcenniejsze, krótkie utwory znanych współczesnych pisarzy radzieckich, oraz klasyków literatury rosyjskiej.

W pierwszym półroczu ukażą się następujące tomiki: Poród na Ziemi Ogórkowej — Gorbatowa, Na gościńcu — Wirty, Sen Makara — Korolenki, Żywa Ziemia — Sazanowa, Timofiej — gorące serce — Beka, oraz wybór nowel.

Cena tomika w prenumeracie 25 zł, w sprzedaży 50 zł. Prenumeratę można wpłacać w każdym urzędzie pocztowym na konto T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w PKO Warszawa Nr I-4769 z zaznaczeniem „prenumerata za... egz.“ Biblioteczki od dnia..., lub zgłaszać bezpośrednio do Centralnego Wydziału Kolportażu Sp. Wyd. „Współpraca“ T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej: Warszawa — Praga Ratuszowa 21, jak również — za pośrednictwem oddziałów wojew. T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

A a — А а  
B b — Б б  
C c — Ц ц  
D d — Д д  
E e — Э э  
F f — Ф ф  
G g — Г г  
Ch ch — Х х  
I i — И и  
J j — Й й  
K k — К к  
Ł ł — Л л  
M m — М м  
N n — Н н  
O o — О о  
P p — П п

## УЧМУ іс РОСЫЙСЬКІГО

### ПОХОЖДЕНИЯ ЖУКА-НОСОРОГА (В ПОЛЬШЕ)

Проснулся <sup>1)</sup> жук от <sup>2)</sup> сильной тряски <sup>3)</sup>. Сумку <sup>4)</sup> мотало <sup>5)</sup>, она подскакивала. Жук быстро <sup>6)</sup> вылез, огляделся <sup>7)</sup>. Пётр бежал по пшеничному полю, а рядом <sup>8)</sup> бежали бойцы, кричали „ура“. Чуть <sup>9)</sup> светало <sup>10)</sup>, и на касках бойцов блестела роса.

Жук сначала <sup>11)</sup> изо всех сил цеплялся <sup>12)</sup> лапками за сумку, потом сообразил <sup>13)</sup>, что всё <sup>14)</sup> равно <sup>15)</sup> ему не удержаться <sup>16)</sup>, раскрыл <sup>17)</sup> крылья <sup>18)</sup>, снялся <sup>19)</sup>, полетел рядом с Петром и загудел <sup>20)</sup>, будто <sup>21)</sup> подбодряя <sup>22)</sup> Петра.

Какой-то человек в грязном <sup>23)</sup> зелёном мундире прицелился <sup>24)</sup> в Петра из винтовки <sup>25)</sup>, но жук с налёта ударил этого человека в глаз <sup>26)</sup>. Человек пошатнулся <sup>27)</sup>, выронил <sup>28)</sup> винтовку и побежал. Жук полетел следом за Петром, вцепился ему в плечи <sup>29)</sup> и слез в сумку только тогда <sup>30)</sup>, когда Пётр упал на землю и крикнул кому-то: „Вот беда! В ногу меня зацепило“. В это время люди в грязных зелёных мундирах уже бежали, оглядываясь и отстреливаясь, и за ними по пятам катилось <sup>31)</sup> громовое „ура“.

Месяц Пётр пролежал в лазарете <sup>32)</sup>, а жука отдал на сохранение <sup>33)</sup> польскому мальчику <sup>34)</sup>. Мальчик этот жил в том же дворе, где помещался лазарет.

КОНСТАНТИН ПАУСТОВСКИЙ

Dalszy ciąg nastąpi

1) obudził się; 2) od; 3) wstrząsów; 4) torbę; 5) rzucalo tam i z powrotem; 6) szybko; 7) rozejrzał się; 8) obok; 9) ledwo, zaledwie; 10) świtało, dniało; 11) najpierw; 12) czepliał się; 13) domyślił się, zrozumiał; 14-15) wszystko jedno; 16) utrzymać się; 17) otworzył, rozwinął; 18) skrzydło; 19) tuł, zleciał, sfrunął; 20) zahuczał; 21) jak gdyby; 22) dodając otuchy; 23) brudnym; 24) wycelował; 25) karabinu; 26) okno; 27) zachwiał się; 28) wypuścił; 29) barki, ramiona; 30) wtedy; 31) toczyło się; 32) szpitalu; 33) pochowanie; 34) chłopcu.

R r — Р р  
S s — С с  
T t — Т т  
U u — У у  
W w — В в  
Y y — Ы ы  
Z z — З з  
Ż ż — Ж ж  
Cz — Ч ч  
Sz — Ш ш  
Szc — Щ щ  
Je — Е е  
Ju — Ю ю  
Ja — Я я  
znak  
zmiękczenia Ъ ъ



# Start i meta

## Puszkina a sport

**W**SPÓLczesni Puszkina, jako jeden z rysów charakteryzujących poetę, podają wyjątkowe zdrowie i przywiązanie do ćwiczeń cielesnych. P. W. Annenkov pisał: „Fizycznie — młody Puszkina jest niezwykle silny, umięśniony i elastyczny, jak i nadzwyczaj przez ćwiczenia gimnastyczne rozwinięty (Materiały do biografii Puszkina 1873). Zamiłowanie do gimnastyki potwierdza również w swych wspomnieniach P. A. Platniew: „On (Puszkina) miał wyjątkowo silną budowę ciała, do czego przyczyniała się gimnastyka, której oddawał się z cierpliwością atlety. Nawet gdy bardzo szybko i długo maszerował, zawsze oddychał swobodnie i równo. Wysoce cenił prawidłową budowę ciała i oburzał się, jeśli zauważał u kogośkolwiek ignorancję w zakresie anatomii”.

Długie piesze spacerowały były organiczną potrzebą poetę. Uspokajały go, a ponadto „we wszystkich wycieczkach towarzyszyła (Puszkina) nieodłącznie poezja”.

Z zamiłowaniem oddawał się Puszkina jeździe konnej. Współcześni mieszkańcy Kiszyniewa wspominają wg. „Rosyjskiego Archiwum”, że „Najulubieńszym zajęciem Puszkina była jazda konna. Czasami cały dzień spędzał w siodle”. W 1825 r. — Puszkina pisał z Michajłowska do P. A. Wiazemskiego: „Piszę do Ciebie — goszcząc tu z rozbitą ręką. Upadłem na lód nie z konia a z koniem — co stanowi wielką dla mojej jeździeckiej ambicji różnicę”. Puszkina konno objechał Krym, zwiedzał Kaukaz i Stepy Noworosyjskie.

Obok gimnastyki, pieszych i konnych wycieczek, z właściwym sobie

## Koniec mitu

W ostatnim 3 — 4 numerze miesięcznika „Wychowanie Fizyczne” wydawanego przez Główny Urząd Wychowania Fizycznego w Warszawie, J. Prutkowski rozprawia się w artykule p. t. „Koniec mitu” z panującą tu jeszcze u niektórych dziennikarzy przekonaniem o hegemonii USA w sporcie. Porównując wyniki osiągnięte w ubiegłym roku przez sportowców radzieckich z wynikami osiągniętymi przez wszystkich pozostałych sportowców świata na Olimpiadzie w Londynie autor udowadnia bezwzględnie hegemonię sportu sowieckiego.

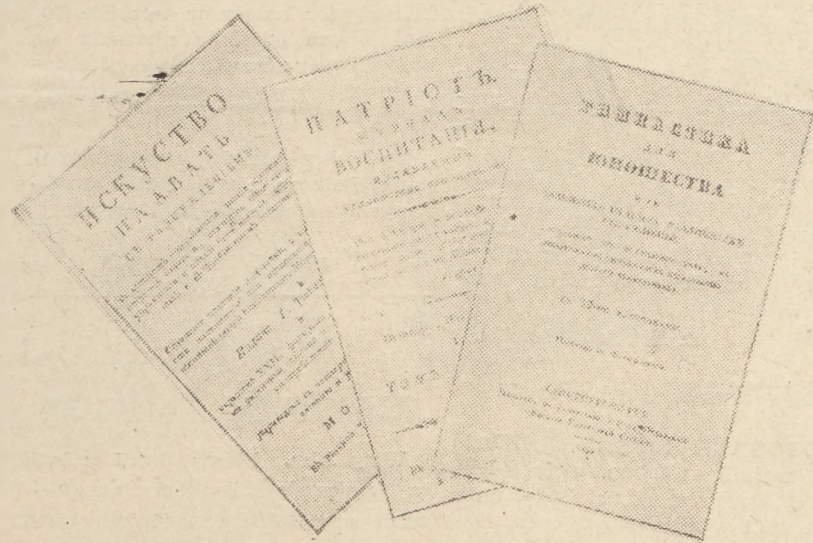
Prutkowski kończy swój artykuł słowami „...gdy na następną Olimpiadę pojedą jednym wspólnym samolotem, w jednej wspólnej kabine Gruzinka Dumbadze, Rosjanin Kerolew, Ukrainiec Grejner i Estończyk Lipp, dowiodą w bezpośredniej walce na stadionie, że hegemonia USA należy już do przeszłości.

Na skrzydłach tego samolotu będzie czerwona gwiazda — symbol Równości i Braterstwa, symbol zwycięskiego Socjalizmu”.

zapałem oddawał się również innym sportom. Puszkina był wyborynym strzelcem i gdziekolwiek był, regularnie ćwiczył strzelanie z pistoletu. Opanował również sztukę szermierki. Według świadectwa Annenkowa „doskonale bił się na szpady będąc uważany za jednego z najlepszych uczniów znanego fechtmistrza Walwila”.

dany w 1808 roku podręcznik Tenenota „Sztuka pływania”.

Kąpiel była dla Puszkina sposobem hartowania się — w czym naśladował uwielbianego przez siebie Suworowa. P. A. Platniew opowiada: „Latem kąpiele należały do jego najulubieńszych zajęć — odświeżając go po męczących marszach”.



Broszury i czasopisma sportowe, które czytał Puszkina

Wszechstronne zamiłowanie Puszkina do uprawiania rozlicznych dziedzin kultury fizycznej owych czasów budzi podziw. Ale Puszkina nie tylko uprawiał sport — ale ponadto nauczał.

Książę Paweł Wiazemski, syn przyjaciela Puszkina P. A. Wiazemskiego, wspomina: „W 1827 r. Puszkina uczył mnie boksować się po angielsku. Tak zapaliłem się do tych ćwiczeń, że na zabawach dziecięcych wyzywałem każdego — kto chciał i nie chciał — a tych ostatnich wyzywałem nawet czynnie w czasie tańców. Ogólne niezadowolenie nie mogło podważyć we mnie świadomości poetycznego bohaterstwa, z ręki w rękę przekazanego mi przez poetę — bohatera Puszkina” (Rosyjskie Archiwum 1892, Nr 4).

S. M. Suchotin opowiada jak w 1835 r. spotkał się z Puszkinem: „Mój brat i ja kąpaliśmy się codziennie w kąpielisku, zbudowanym na Newie na przeciwko Letniego ogrodu. Jednego dnia, kiedy dokazywaliśmy w wodzie i byle jak próbować pływać, niezauważony podpłynął do nas kędzierzawy człowiek i dźwięcznym głosem powiedział: „Jeśli pozwolicie, pokażę Wam jak trzeba prawidłowo pływać po zabieciu” i zademonstrował nam jak naprawdę należy pływać. Nagle opuścił nas i przywitał wchodzącego do kąpieliska człowieka słowami: „A, witaj Wiazemski”. Zdębieliśmy. Okazało się, że naszym nauczycielem był Puszkina” (Rosyjskie Archiwum 1894 r.).

Puszkina zazdrościł Byronowi, że przepłynął Cieśninę Dardaneelską. Jednak sam był doskonałym pływakiem. Zapewne przestudiował wy-

U P. U. Bartnewa czytamy: „Najbardziej po przyjeździe do Moskwy Puszkina z Naszczokinem udawał się do łaźni. Po zakosztowaniu gorącej pary, wskakiwał do wanny z lodem, po czym powtórnie poddawał się działaniu pary.

Kiedy w Petersburgu otworzono w stolicy ślizgawkę, która, jak wspomina Burnaszczew, należała „do jakiegoś angielskiego „towarzystwa łyżwiarzy”, Puszkina należał do najczęstszych gości.

O zamiłowaniu Puszkina do ćwiczeń cielesnych P. W. Annenkov pisze: „Po dwóch miesiącach pobytu w Petersburgu zmęczenie i jakieś psychiczne wyczerpanie nachodziło Puszkina. Męczy go pragnienie fizycznego wysiłku”.

Ta potrzeba fizycznego wywyższenia się przyjmowała najróżniejsze formy. Sport zastępowała często praca fizyczna, zawsze dająca zadowolenie.

W. P. Ostrowski pisał „W zakładaniu sadu i wznoszeniu zabudowań, Puszkina — jak głosi fama rodzinna — brał jak najczynniejszy udział i sam kopał grządki; sadił drzewa, co jak wiadomo było jego namiętnością, sadił również kwiaty i kopał sam sadzawkę”.

Poeta wykorzystywał każdą sposobność dla rozwinięcia siły swoich mięśni.

Przyjaciel poetę, P. A. Wiazemski po śmierci Puszkina pisze: „konstytucja jego była silna i żywotna. Zytby prawdopodobnie jeszcze raz tyle, albo i więcej, jak przeżył dotąd”. (Wiazemski P. A. Pełne wydanie I. II).

## Tydzień w sporcie

### LEKKOATLETYKA

#### PIERWSZE ELIMINACJE

Lekkoatleci Moskwy, Leningradu i Kijowa przygotowują się do corocznego spotkania reprezentacji tych miast. Na eliminacjach w Moskwie osiągnięto szereg bardzo dobrych rezultatów. 800 metrów wygrał Komorow w 1.57,6 przed Deminem 1.57,8. Tutewicz w rzucie kulą osiągnął 15 m. 6 cm., 4 x 100 wygrała sztafeta moskiewskiego Dynamo w 43,4 sek. Rzut oszczepem wygrał Zytkin wynikiem 61 m. 6 cm.

Wśród kobiet rzut dyskiem wygrała Bogriancowa (40 m. 15 cm.), skok wzwyż Borodina (150 cm.) a rzut oszczepem Czudina (46 m. 21 cm.) — (austriaczka Baume wygrała na Olimpiadzie w Londynie rzutem 45,57 m.).

W Leningradzie Grigorjew przebił 100 m. dwukrotnie w 10,8. Zowruchin 800 m. w 1.58. Na 80 m. przez płotki zwyciężyła L. Kerim — Zade ustanawiając nowy rekord Leningradu w 11,7 sek. D. Gorinow w rzucie kulą osiągnął 15,56 m. a Tolezenowa wśród kobiet 13,32 m.

W Kijowie 110 m. przez płotki wygrał Butonczyk w czasie 15,3 sek. Konoki osiągnął w rzucie młotem 53,64 m.

Należy się spodziewać, że Moskwa i w tym roku zwycięży przed Leningradem i Kijowem.

Również i w innych miejscowościach Związku Radzieckiego rozpoczęto sezon lekkoatletyczny. W Rostowie nad Donem odbyły się zawody między reprezentacjami Charkowa, Rostowa i Krasnodaru. Zwyciężył Charków przed Rostowem. Argonow (Charków) rzucił młotem 47,67 m., Czaurskaja skoczyła wzwyż 150 cm. Aszyna wygrała skok w dal wynikiem 5,31 m.

### FLYWANIE

#### KOBIETY WYTRZYMAŁSZE OD MĘCZYZYN

Kobiety wykazują większą wytrzymałość w pływaniu niż mężczyźni. Najlepszy radziecki długodystansowiec Fajzulim przepłynął 120 km. w czasie 23 godz. 37,56 min. Rekord jego został pobity przez pracowniczkę stalingradzkiej fabryki traktorów Ludmiłę Wlorową — która przepłynęła w Wołdze 148 km. w 26 godz. 28 min.

W Kijowie Anatol Dropija osiągnął 58,4 sek. na 100 m. stylem dowolnym.

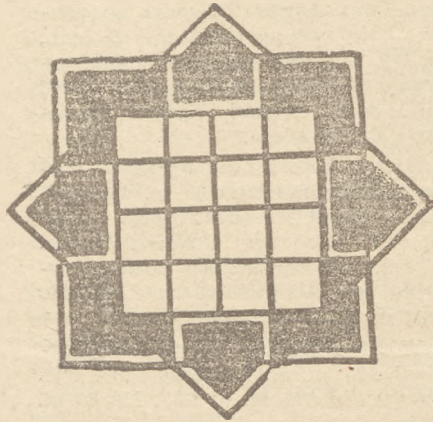
### ZAPASNICTWO

#### MISTRZOSTWA SIŁY

Zapaśnicy radzieccy uczestniczą obecnie w rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR. Równocześnie odbywają się walki w stylu klasycznym i wolnoamerykańskim. W walkach w stylu klasycznym zakończyła się I runda spotkań. Największą niespodzianką w niej była porażka mistrza Europy Koberidze z zawodnikiem „Dynamy” — Czichladze w wadze ciężkiej. Duży sukces odniósł również w wadze muszej Wardaniam (Jerewan), kwalifikując się do finału mistrzostw bez żadnej porażki.

# POMYŚL I ZGADNIESZ

## KWADRAT MAGICZNY

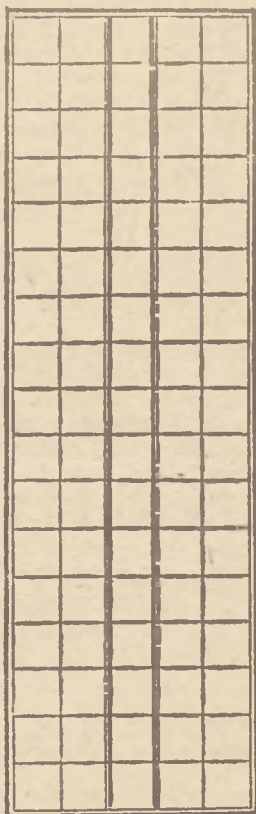


Do podanego kwadratu wpisać 4 wyrazy czteroliterowe o poniższych znaczeniach, które można czytać jednakowo pionowo i poziomo.

Znaczenie wyrazów: 1) Miasto na Kaukazie, 2) Rzeka na pograniczu Syberii i Mongolii, 3) Rzeka na Kaukazie, wpadająca do Morza Kaspijskiego, 4) Góry na pograniczu Europy i Azji.

A. Ożarowski—Kielce.

## LOGOGRYF



Do podanej figury wpisać 17 wyrazów pięcioliterowych o poniższych

znaczeniach, przy czym wszystkie wyrazy mają taką samą literę początkową. Środkowe litery tych wyrazów, czytane kolejno, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) Inaczej „miłuje, uwielbia“, 2) Mieszkaniec obszarów położonych nad Donem, 3) Ciężka, płaska łódź, 4) Choroba błon śluzowych, 5) Pokój szkolny, 6) Łódź sportowa, 7) Liche malowidło, 8) Gra chłopięca podobna do palanta, 9) Siedziba władz ZSRR, 10) Odciinek materiału potrzebny na ubranie lub płaszcz, 11) Znak umieszczony na początku pięciolinii muzycznej, 12) Dawna broń łucznicza, 13) Stolica autonomicznej republiki tatarskiej, 14) Poczwarzka jedwabnika w oprzędzie, 15) „Książka“ w jęz. rosyjskim, 16) Sztuczna droga wodna, 17) Gwałtowne przesilenie giełdowe, wywołujące szereg bankructw.

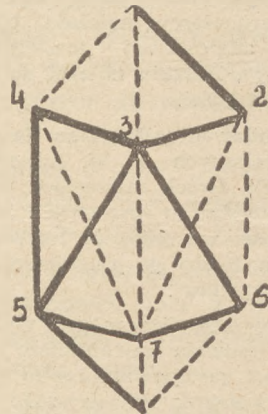
R. Burek — Lublin.

## Rozwiązanie zadań z nr 18

LOGOGRYF: Związek Radziecki kraj socjalizmu (zima, owca, Iłża, Iłka, Zola, Lena, Kola, Brda, aula, Odra, zupa, Lima, Etna, echa, Kama, Nida, Kura, orka, alka, ujma, sala, noga, cera, Azja, (wspak), Aida, Olga, ikra, uzda, mika, Tuła).

## SPRÓBUJ NARYSOWAĆ

Sposobów narysowania jest kilka, a oto jeden z nich: 1—2—3—4—5—3—6—7—5—8—1—4—7—2—6—8.



Za dobre rozwiązanie zadań z nr 18 nagrody książkowe otrzymują:

1. Jan Dzygman — Sokołowsko, pow. Wałbrzych.

2. Edmund Gruchała — Wielki Klincz, pow. Kościerzyna.

3. sierż. Antoni Łoćki — Strzeżelin, ul. Zymierskiego 22, Kom. Pow. „SP“.

4. Jan Sowiński — Górki, Swietlica Z.S. Chł., p-ta Nowy Korczyn, pow. Busko.

5. Czesław Woźniak — w. Węgrzynowice, p-ta Budziszewice, pow. Rawa Maz.

Rozwiązania zadań wraz z załączonym kuponem rozrywkowym nr 22 nadsyłać należy w terminie 10-ciodniowym od daty ukazania się numeru pod adresem redakcji z dopiskiem na kopercie „rozrywki umysłowe z nr 22“.

Za dobre rozwiązanie przynajmniej jednego z tych zadań przyznanych zostanie drogą losowania

5 nagród książkowych

## U W A G A uczestnicy konkursu

Wszystkim, którzy brali udział w konkursie „Szukamy zagubionych przedmiotów“ komunikujemy, że z powodu dużej ilości nadesłanych odpowiedzi wyniki konkursu ogłosimy przy końcu czerwca br.

## „PRZYJAŹŃ“ Kupon rozrywkowy Nr 22

PRENUMERUJ CIE I CZYTAJ CIE  
ilustrowany miesięcznik

## „WOLNE NARODY“

piękne ilustracje, aktualne reportaże

Prenumerata we wszystkich urzędach pocztowych, oddziałach Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, w Centralnym Kolportażu w Warszawie, Praga — ulica Ratuszowa Nr 21

Prenumerata roczna — zł 300.—, półroczna — zł 150.—, kwartalna — zł 80.—

Konto PKO I-7546

szawa Praga, Ratuszowa 21. lub za pośrednictwem oddziałów wojewódzkich Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej,

Ogłoszenia: obowiązuje cennik ogłoszeń nr 6.

Adres redakcji tygodnika „Przyjaźń“ Warszawa, Al. Stalina nr 14, tel. 8-53-89.

Adres Administracji: Warszawa-Praga, Ratuszowa nr 21 (blok IID), tel. 71-98.

Administracja jest czynna codziennie, oprócz niedziel i świąt w godz. od 8 — 16, w soboty w godz. od 8 — 14.

Redaguje Komitet przy Zarządzie Głównym Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Wydawca: Spółdzielnia „Współpraca“ Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Prenumerata: rocznie — zł 650, półrocznie — zł 340, kwartalnie — zł 170. Prenumerata można wpłacać w każdym urzędzie pocztowym na konto Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w PKO. Warszawa, nr I-4769 z zaznaczeniem „prenumerata za: ... egz. tyg. „Przyjaźń“ od dnia...“ lub zgłaszać bezpośrednio do Centralnego Wydziału Kolportażu Sp. Wyd. „Współpraca“ Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej; War-

# Instytut następców Miczurina



17 lat temu nastąpiło uroczyste przemianowanie malowniczo położonego nad rzeką Woroneż miasta Kozłów na — Miczurińsk. Specjalne rozporządzenie Rady Najwyższej ZSRR o zmianie nazwy było hołdem złożonym wielkiemu przeobraźcy przyrody — Iwanowi Miczurinowi (ur. 1855 — zm. 1935 r.).

Długie lata przeżył Miczurin w Kozłowie — tu przeprowadzał on swe doświadczenia, tu wyrastały nowe gatunki roślin, uczony badał, pisał — pracował nad wytyczeniem nowych dróg biologii.

Dziś — Miczurińsk stał się centrum naukowym o światowej sławie. Słynny Instytut Warzywniczo-Owocowy, założony w 1931 r. z inicjatywy Miczurina, kształci dziś młodzież ze wszystkich Republiki Związku — dając rok rocznie krajowi kadry agronomów, specjalistów hodowli warzyw i owoców.

Studenci mają gdzie się uczyć — do Instytutu należy kilkaset hektarów ziemi, olbrzymie, świetnie prowadzone szkolne gospodarstwo, sady i ogrody, warzywniczo-arbuzowa stacja doświadczalna, specjalny sad — kolekcja...

Zamknęły się za nami szerokie drzwi od głównego gmachu uczelni. Na korzytarzach króluje cisza — od czasu do czasu doleci tylko głos wykładowcy z mijanych sal (1) i przytłumiony gwar pracy w laboratoriach (2).

W jednej z bocznych sal urządzonej wystawie rezultatów pracy jarzynowo-arbuzowej stacji Instytutu (3). Największym i zarazem najciekawszym eksponatem na wystawie jest 16-to kilogramowa tykwa (4) wyhodowana przy pomocy metody masowego zapylania.

I znów wracamy do sal wykładowych. W specjalnym laboratorium (5) prowadzi Aleksander Gontajew ćwiczenia z dziedziny roślinoznawstwa. Piętro wyżej (6), prof. Siemion Czernenko, laureat Nagrody Stalinowskiej, były uczeń Miczurina ma wykład z dziedziny gatunkoznawstwa. Cieszy się z zapału do nauki, ze stałych postępów młodzieży — ale najdłużej opowiada o pracy Gennadija Kurnakowa, studenta 4 kursu — prawnuka Iwana Miczurina (7).

No, ale na nas czas. Żegnamy się ze studentami i z dyrektorem Instytutu — Borysem Bystrowem (8). Rozgorzała właśnie gorąca dysputa nad jakimś gatunkiem jabłek — ale niestety musimy już wracać... do Warszawy.





Pojedynek Puszkina z D'Anthesem, według obrazu A. Naumowa (1884)